Orędownik

Cena egzemplarza 10 groszy

Ilustrowany dziennik narodowy i katolicki

Nr 35 (169 bis [illegible] Ł.) — WYDANIE POŚWIĄTECZNE — Wtorek, dnia 27 lipca 1937

Włosi posiadają największy okręt wojenny

Nowe włoskie fortece pływające są większe i szybsze od angielskich olbrzymów

Triest. (Tel. wł.). W niedzielę rano w obecności króla, królowej, licznych członków rodziny królewskiej, przedstawicieli rządu i olbrzymich tłumów ludności został spuszczony na wodę włoski okręt liniowy „Vittorio Veneto".

Wyporność jego wynosi 35.000 ton, długość 230 m. szerokość 32,4 m i zanurzenie 9,4. Okręt uzbrojony w najbardziej nowoczesne działa 38,1 centymetrowe, wyposażony jest w maszyny o sile 150 000 k. m. i posiada proce do wyrzucania samolotów. Budowa okrętu liniowego „Vittorio Veneto" rozpoczęła się w dniu 28 października 1934 r.

Niedługo spuszczony będzie na wodę siostrzany okręt liniowy, „Littorio".

*

Nowe włoskie kolosy morskie są największymi okrętami wojennymi świata, bo wypornością swoją (każdy po 35.000 t.) przewyższają tak angielskie dreodnoughty: „Nelson" i „Rodney" (każdy po 33,900 t.), jak i największe okręty liniowe Francji, Stanów Zjednoczonych i Japonii. Poza tym przewyższają największe okręty angielskie szybkością, które będą rozwijały. „Vittorio Veneto" i „Littorio" mają posiadać szybkość 30 węzłów (55,5 km/godz.) wobec 23,5 węzłów (42,5 km/godz.) „Nelsona" i „Rodneya".

Utrzymanie przez Anglię hegemonii nad Morzem Śródziemnym staje się coraz trudniejszym zadaniem.

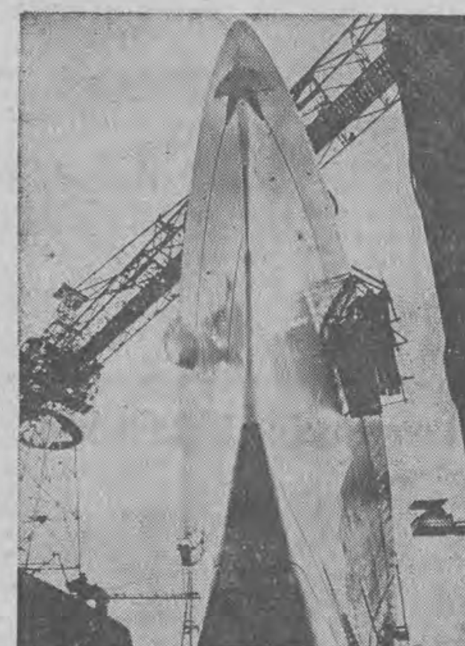

Dziób okrętu wojennego „Vittorio Veneto" (35,000 t.).

Krwią spłynęła wioska Brunete

Naval Carnero. (PAT). Korespondent Havasa podaje szczegóły o ataku wojsk powstańczych, zakończonym zdobyciem wioski Brunete przez oddziały gen. Franco.

Wkrótce po świcie samoloty powstańcze rozpoczęły bombardowanie. Z samolotami współdziałała artyleria. Wojskom gen. Varela udało się wkrótce po tym zdobyć pozycje przeciwnika, położone na południe od Brunete. Następnym etapem walki było przedostanie się do pierwszych zabudowań Brunete. Opór wojsk rządowych stawał się coraz słabszy. W sobotę, krótko przed południem, powstańcy wkroczyli do wioski. W ręce ich dostało się przeszło 2000 jeńców oraz obfity materiał wojenny. Podczas walki stracono 7 samolotów myśliwskich, uszkodzono 8 czołgów oraz zdobyto przeszło 200 samochodów, w tej liczbie trzy ambulanse.

Madryt. (PAT). Korespondent Havasa w Madrycie twierdzi na podstawie nieoficjalnych wiadomości, iż wioska Brunete znajduje się rzekomo w rękach rządowych.

Madryt. (PAT). Korespondent Agencji Havasa donosi, że zaczęte walki koło miejscowości Brunete toczyły się również w ciągu nocy.

O świcie powstańcy przypuścili gwałtowny atak na pozycje przeciwnika.

Oddziały wojsk rządowych zmuszone były do zajęcia nowych pozycyj mniej dogodnych dla siebie, które również zostały zaatakowane przez powstańców.

Do południa nie ogłoszono ze strony wojsk rządowych żadnego komunikatu oficjalnego o przebiegu walk koło Brunete.

Jak można przypuszczać, wojska rządowe będą zmuszone do całkowitego opuszczenia tej miejscowości.

Sewilla. (PAT). Gen. Queipo de Llano w przemówieniu swoim przez radio oświadczył, że oddziały wojsk powstańczych po ciężkiej całodziennej walce przerwały wczoraj wieczorem linie przeciwnika.. Miejscowość Brunete znajduje się w posiadaniu powstańców.

ROCZNICA POWSTANIA W NARODOWEJ HISZPANII obchodzona była na całym terytorium, zajętym przez wojska narodowe niezwykle uroczyście. We wszystkich miejscowościach odbyły się parady wojskowe i manifestacje ludności.

Bombardowanie Barcelony

Barcelona. (PAT). O godz. 3 m. 45 nad ranem samoloty powstańcze dokonały nalotu na Barcelonę, zrzucając bomby w różnych częściach miasta. Jest szereg ofiar. Artyleria przeciwlotnicza zmusiła samoloty do ucieczki.

Zandberga uratowała interwencja rządu polskiego

Łódź, 26. 7. Jak podaje łódzka prasa, Ber vel Brunon Zandberg, syn zamożnego, żydowskiego kupca, który został niedawno aresztowany w Hiszpanii i skazany przez sąd polowy wojsk narodowych na śmierć na zbrojną pomoc bolszewikom został obecnie — dzięki interwencji rządu polskiego — na razie uratowany, albowiem egzekucja została wstrzymana celem bliższego wyjaśnienia roli Zandberga.

Należy dodać, że tym bolszewikiem całe łódzkie żydostwo zajęło się niezwykle gorliwie.

M. i. komunizujący żydowski „Glos Poranny" zamieszczał codziennie wielkie artykuły na ten temat, zazwyczaj na pierwszej stronie, zaopatrując je szumnymi tytułami na całą szerokość strony. Widocznie Zandberg należał do wybitnych działaczy lewicowych.

Prócz interwencji rządu polskiego, łódzkie żydostwo wysłało bezpośrednio do gen. Franco kilkanaście depesz interweniujących w sprawie Zandberga.

Polska bije Włochy 5:1

Niebywały sukces polskich tenisistów

Warszawa. — W niedzielę zakończyło się w Warszawie spotkanie tenisowe o puchar środkowej Europy pomiędzy Polską i Włochami.

Zdecydowane, chociaż niezupełnie spodziewane zwycięstwo, odniosła Polska, bijąc Włochów w stosunku 5:1. Ostatniego dnia dokończono przerwane spotkanie pomiędzy parą polską Tłoczyński — Hebda i Quintavalle — Bocchi. Ostatnie seta wygrała para polska 7:5, tak, że ogólny wynik brzmi 8:6, 5:7. 11:9, 7:5 dla Polski.

Następnie odbyły się dwa ostatnie single. z których pierwszy pomiędzy Tłoczyńskim a Canepele wygrał Tłoczyński 2:6, 6:4, 6:1, 6:2. Drugie spotkanie wygrał Romanoni ze Spychałą 6:2, 6:3, 2:6, 6:2. Było to jedyne zwycięstwo włoskich tenisistów.

Po niedzielnym zwycięstwie nad Włochami oraz wygraniu spotkania z Węgrami, Polska wysunęła się na pierwsze miejsce w tabeli rozgrywek o puchar środkowej Europy. Tabelka ta przedstawia się następująco: 1) Polska 4 punkty (2 gry, stan spotkań 9:3), 2) Czechosłowacja 2 p. (1, 5:1), 3) Jugosławia 2 p. (1: 4:2), 4) Węgry 1 p (2, 5:7), 5) Austria 1 p. (2, 5:8), 6) Włochy 0 p. (2, 2:10).

Obecnie Polska ma jeszcze do rozegrania spotkania z Austrią, Czechosłowacją i Jugosławią. Nie mamy żadnych szans na zwycięstwo z Czechosłowacją — z którą przegraliśmy już w rb. w ramach rozgrywek o puchar Davisa — oraz z Jugosławią, i te dwa państwa walczyć będą niezawodnie o pierwsze dwa miejsca. O ile zwyciężymy Austrię ulokujemy się na trzecim miejscu, co niezawodnie byłoby dużym dla nas sukcesem. Czwarte miejsce mamy już zapewnione.

Wioślarze polscy przegrali w Budapeszcie

Budapeszt. — Pierwsze spotkanie międzypaństwowe pomiędzy reprezentacjami wioślarskimi Polski i Węgier zakończyło się w niedzielę zdecydowanym zwycięstwem drużyny gospodarzy. Polacy wygrali tylko jeden bieg i to jedynki.

W ogólnej punktacji wygrali Węgrzy w stosunku 8:1.

Niemcy nie będą już mieli złotych zębów

Berlin. (PAT). Celem zaoszczędzenia złota, czynniki kompetentne zwróciły uwagę na nadmierne zużywanie tego cennego metalu przez dentystów. W ciągu roku zużywano dotychczas w dentystyce 5.000 kg złota wartości 14 milionów mk., które — jak obrazowo pisze prasa niemiecka — „znikały w ten sposób w ustach Niemców i — formalnie biorąc — nie dawały się już odzyskać".

To też fachowcy techniki dentystycznej wynaleźli nowy materiał zastępczy, będący stopem srebra i palladium z bardzo nieznaczną domieszką złota. Materiał ten wykorzystano już z powodzeniem w praktyce, osiągając około 45 pct oszczędności. Korony z nowego stopu nie mają przy tym niemiłej żółtej barwy.

Powodzenie zębów „srebrno-palladiumowych" wpłynie jednak niewątpliwie z konieczności, gdyż oddawna poważnie zmniejszono w Niemczech przydział złota dla celów dentystycznych.

Oszczędzanie na tłuszczach

Berlin. (PAT). W ramach planu czteroletniego Niemcy dążą, jak wiadomo, do ograniczenia sprowadzania tłuszczów z zagranicy. Najnowsze projekty w tej dziedzinie przewidują zwracanie bacznej uwagi na wykorzystanie surowych tłuszczów zaraz przy uboju zwierząt, skrupulatne przechowywanie tych tłuszczów w lecie oraz na korzystne przetapianie i fabrykowanie tych tłuszczów do potraw. Do wędlin i konserw używane być mogą tylko przepisowe ilości tłuszczów. Większa ilość użytkowana być może do potraw i do gospodarstwa domowego. Zużywanie nadmiernej ilości tłuszczu do wędlin i konserw będzie surowo karane.

O WEJŚCIE DO LIGI

Union Touring gromi Gryf 6:2 (4:1)

Łódź — Spotkanie rewanżowe Łodzian z toruńskim Gryfem nie wywołało po katastrofalnej porażce Union Touringu z warszawską Polonią większego zainteresowania. Na boisku znalazło się bowiem zaledwie tysiąc osób. Gryf wystąpił w pełnym składzie, gospodarze zaś z Turką w obronie i Klimczakiem w ataku.

Zawody stały na dość wysokim poziomie. Obie strony zademonstrowały ogólnie dobrą dyspozycję strzałową ataku. Goście nie mieli jednak szczęścia. To też zadecydowało o tak wysokiej ich przegranej. Jako całość byli bowiem drużyną bezwzględnie lepszą. Z poszczególnych linii drużyny zawiodła tylko obrona, która ponosi w znacznej mierze winę porażki. Gryf grał składniej i pod względem technicznym oraz taktycznym przewyższał Union Touring. Łodzianie jako zespół nie mogli zachwycić, a jedynie napastnicy tym razem byli dobrze dysponowani pod względem strzałowym. Strzelali dużo i niezwykle celnie.

Już w pierwszych minutach gry Union Touring zdobył przez Królasika prowadzenie. Toruńczycy zaskoczeni, zaczęli grać chaotycznie, lecz wkrótce opanowali się i w rezultacie już w 10 minucie wyrównali przez Ziółkowskiego. Trzy minuty później Królasik strzelił dla Łodzian drugą bramkę. Fatalna gra obrony gości niebawem przyczyniła się do tego, że Łodzianie uzyskali przez Seidela trzecią bramkę. Nie dając za wygraną Gryf ruszył mimo to do ataku i wspomagany przez dobrze grającą pomoc przeprowadzał częste i piękne zagrania pod bramką gospodarzy. Napastnicy strzelali przy tym dużo, ale nie mieli szczęścia. Dużo celnych strzałów trafiało w słupek bądź w poprzeczkę, do tego stopnia, że Michalski w bramce nie wiele musiał bronić.

Po przerwie Toruńczycy energicznie zabrali się do pracy, uzyskując wyraźną, chwilami nawet przygniatającą przewagę. W 2 minucie sędzia nie uznał karnego za widoczną rękę obrońcy gospodarzy, odgwizdując takiego dopiero cztery minuty później. Okazji tej jednak goście nie wykorzystali. Wierzelewski strzelił w ręce bramkarza. Kiedy sędzia podyktował w trzy minuty później jeszcze jednego karnego, egzekutorem jego był bramkarz gości Wyczyński, który zamienił karnego na drugą bramkę dla Toruńczyków.

Następny dłuższy okres przewagi gości pozostał ponownie bez skutku cyfrowego mimo niezwykle dogodnych sytuacyj podbramkowych. Gdy zaś niespodziewanie Łodzianie w 20 minucie zdobyli w zamieszaniu piątą bramkę przez Seidela, Toruńczycy załamali się zupełnie i Łodzianie opanowali boisko. Goście wyczerpani swoim własnym tempem, opadłszy ze sił, bronili się tylko. Mimo to dopiero w ostatniej prawie sekundzie gry padła szósta i ostatnia bramka dla gospodarzy. Uzyskał ją Królasik, zdobywca w tym dniu trzech bramek. Sędziował słabo p. Kowalski.

Polonia — HCP 1:1 (1:0)

Warszawa — Spotkanie to zakończyło się identycznym wynikiem jak w pierwszej serii rozgrywek w Poznaniu. I tym razem prowadzenie zdobyli Warszawianie w 30 minucie przez Sowińskiego. 10 minut po zmianie stron wyrównał Skrzypczak, który w 30 minucie został kontuzjonowany, tak że HCP grał do końca już w dziesiątkę. Polonia grała bardzo słabo. HCP natomiast walczył bardzo ambitnie i mógł poza tym też zadowolić. Wyróżnili się u gospodarzy Nycz i Szczepaniak, u gości Musielak i obrońca Fiebig. Publiczności zebrało się około 2500 osób. (c)

BRYGADA — PODGÓRZE 2:1 (0:0)

Kraków — Dużą niespodzianką zakończyło się powyższe spotkanie. Faworyzowane w tej grupie na mistrza grupy Podgórze przegrało z częstochowską Brygadą, dla której bramki strzelili Heinisch i Hausner, jedyną dla Podgórza zaś Maurer.

K. S. Z. — REWERA 3:1 (1:1)

Janowa Dolina — I tym razem wynik jest niespodzianką. Ogólnie bowiem liczono się z wygraną gości.

ŚMIGŁY — RUCH 2:1 (0:0)

Brześć — Śmigły dzięki temu zwycięstwu zdobył ostatecznie mistrzostwo swej grupy.

Lange przed Moczulskim

Poznańskie Tow. Cyklistów i Motorzystów urządziło w niedzielę z okazji 15-lecia założenia szosowe wyścigi kolarskie w dwóch grupach: dla kolarzy licencjowanych i nie licencjowanych (na karty wyścigowe). Ogółem startowało 48 kolarzy.

Wyścig dla kolarzy licencjowanych odbył się na dystansie 150 km, ze startu przy szosie Obornickiej przez Piątkowo, Chludowo, Oborniki, Szamotuły, Duszniki, Buk, Opalenicę, Grodzisk, Stęszew do Poznania na metę przy warowni u wylotu ul. Bukowskiej. Wystartowało 15 kolarzy z Klujem i Langem H., oraz Moczulskim z warszawskiej „Polonii", jako jedynym pozamiejscowym na czele. Wyścig przyniósł niespodziankę w postaci zdecydowanego zwycięstwa Henryka Langego, który zostawił w pobitym polu warszawianina i mistrza okręgu Kluja. Krótko po starcie Sarnowski musiał naprawić defekt. W Obornikach czołówkę wyścigu tworzyli: Kluj, Lange H., Moczulski, Szymański, Jankowiak i Komorowski. W Szamotułach kolejność ta sama, za nimi o 2 km pędziła dwójka Thiem i Czajka. Za Dusznikami nie wytrzymali tempa Komorowski i Szymański. Przez Buk, Opalenice i Stęszew nadal prowadziła czwórka, pilnując się wzajemnie. Warszawianinowi poczęło uchodzić powietrze z gumy, zmuszając go na 10 km przed metą do zatrzymania. To było sygnałem do ucieczki dla pozostałych. Moczulski stracił około pół km, lecz wznowił w szalonym tempie pogoń i na krótko przed metą doszedł Kluja i Jankowiaka. Lange zdołał uciec i wpaść samotnie na metę. O drugie miejsce zawiązała się zacięta walka między Klujem i Moczalskim. Obaj minęli metę razem.

Kolejność na mecie była następująca: 1) Lange Henryk (HCP) 4 godz. 38 min., 2) Moczulski (Pol-W.) i 3) Kluj (HCP) w równym czasie 4 g. 41:10, 4) Jankowiak (ZS) 4 g. 41:10.2, 5) Czajka (ZS) 4 g. 55:20, 6) Komorowski (ZS) 4 g. 55:20., 7) Szymański (HCP) 5 g 06:45, 8) Thiem (PTCM) 5 g. 07:31, 9) Sarnowski (PTCM) 5 g. 08:16, 10) Myszkiewicz (HCP) 5 g 10:31. Kolarze jechali większość trasy pod silny wiatr.

W wyścigu dla nie licencjowanych (na karty wyścigowe) startowało 33 w tym 8 niestowarzyszonych. Trasa biegu prowadziła z Poznania przez Chludowo do Obornik i z powrotem i wynosiła 50 km. Zwyciężył Ratajczak (PTCM) w czasie 1 godz. 30:15, 2) Waroczyk (ZS) 1 g. 30:25, 3) Nowaczyk (ZS) 1 g. 30:25.2, 4) Pluta (Stomil) 1 g. 30:25.4, 5) Behr (HCP) 1 g. 31:30, 6) Pijanowski (HCP), 7) Kłosiński (PTCM), 8, Zalewski (ZS), 9) Józefczak (niestow.) 1 g. 34:7, 10) Szanc (niestow.) 1 g. 34:30. Wyścig ukończyło 30 kolarzy.

Sędzią głównym wyścigów był p. Fritz. Organizacja dobra. Po biegach odbyło się w ogrodzie p. Knasieckiego, gdzie mieści się tradycyjna przystań kolarstwa poznańskiego, rozdanie nagród. (al.)

Sensacyjny proces o Tour de France

Sensację wywołała w francuskich kołach sportowych i sądowych zapowiedź procesu na tle sportowym. Proces nietylko ze względu na osoby w nim zainteresowane jak i przedmiot sprawy, ale i tło na którym powstał emocjonuje wszystkie zainteresowane sfery.

Henryk Desgrange, dyrektor znanego na świecie dziennika sportowego „L'Auto", twórca i kierownik gigantycznego wyścigu dokoła Francji znanego pod nazwą „Tour de France", zaskarżył mianowicie dziennikarza Jana Antoine o oszczerstwo, zniesławienie sportowe i domaga się pół miliona franków odszkodowania. Antoine jako reporter radiowy Tour de France wygłosił dnia 13 lipca w Marsylii przemówienie, transmitowane przez francuskie radiostacje państwowe, w którym powiedział, że wyścig dokoła Francji jest zwykłą maskaradą, że wszystko zostało zgóry umówione, że klasyfikacja końcowa została ułożona już dawno przed tym przez organizatorów, że w Tour de France brak zupełnie uczciwości.

Przebiegu tego procesu oczekują w francuskim świecie kolarskim z wielkim napięciem. Jak wiadomo kolarstwo obok rugby we Francji jest sportem narodowym, proces ten zatem śledzić będzie cała sportowa Francja.

Piękny sukces poznańskiego kajakowca w Berlinie

Berlin. — W Berlinie odbyły się w sobotę i niedzielę międzynarodowe regaty kajakowe z udziałem zawodników czeskich i polskich. Piękny sukces odnieśli Polacy w biegu jedynek, rozegranym w sobotę. Bohaterem dnia był zawodnik poznańskich Wilków Morskich — Sobieraj, który zwyciężył w wyścigu na 10 000 metrów przed Schulzem (Niem) i Wrzakiem (Czech). Zwycięstwo Polaka powitała licznie zebrana kolonia polska z entuzjazmem i odśpiewała chórem hymn polski.

W biegu dwójek osada polska Witt i Wojciechowski (KK — Toruń) zajęła piąte miejsce. Zawodnikom polskim podczas wyścigu na trasie towarzyszył w motorówce konsul polski w Berlinie.

Zwycięstwo Polaka poruszyło władze sportowe niemieckie, które prorokują Sobierajowi dobrą przyszłość.

AUTOMOBILIZM

Wyścig o wielką nagrodę Niemiec na Nürburgringu odbył się wobec 300 tys. widzów na dystansie 501 km. Po raz piąty wyścig wygrał Caraciola (Mercedes-Benz) z czasem 3 godz. 46:00.1 (średnia 133 km na godz.), 2) Brautschitsch (M. B.) 3 g. 46:46.3, 3) Rosemayer (Auto-Union), który ustalił nowy rekord okrążenia z przeciętną szybkością 1:37.8, 4) Nuvolari (Alfa Romeo), 5) Hasse (A. U.), 6) Kautz (M. B.)

HIPPIKA

Mistrzostwa Polski w Gnieźnie. W dniach od 30 września do 5 października odbędą się w Gnieźnie tegoroczne mistrzostwa jeździeckie Polski, organizowane przez Pol. Związek Jeździecki przy współudziale Gnieźnieńskiego T. J.

Jak wiadomo, w zawodach tych toczy się walka o tytuły mistrzów w konkursie ujeżdżania konia, w konkursie skoków przez przeszkody i w „wszechstronnym konkursie konia wierzchowego".

W związku z imprezą powyższą przewidziany jest na dzień 3 października ogólny raid Automobilklubu Polski do Gniezna.

KOLARSTWO

Kolarze ŁTK wygrali własny wyścig jubileuszowy. — W Łodzi odbył się w ramach jubileuszu ŁTK wyścig drużynowy na dystansie 100 km, do którego stanęły wbrew zapowiedzi tylko drużyny miejscowe. Przewidywany przyjazd kolarzy zamiejscowych, a zwłaszcza warszawskich i tym razem nie nastąpił. Startowało ogółem sześć drużyn. Po niezwykle ciekawym przebiegu zwyciężyła niespodziewanie drużyna jubilatów. Na trasie kolarze musieli walczyć z silnym wiatrem, co obok silnego upału, jaki dał się we znaki zawodnikom, niewątpliwie wpłynęło na czasy wyścigu, które w tych warunkach należy uważać za dobre. Indywidualnie wśród kolarzy najlepiej spisał się Więcek, który zwyciężył w klasyfikacji pojedyńczej, wykazując doskonałą formę i kondycję.

Wyniki biegu były następujące: 1) ŁTK 9 g. 09:10.4; 2) PTC 9 g. 21:18.5; 3) ŁKS 9 g. 40:34.2; 4) Orlęta-Pabianice; 5) Wima II. Pierwsza drużyna Wimy wobec zdekompletowania została wyeliminowana z wyścigu.

W klasyfikacji indywidualnej pierwsze sześć miejsc zajęli kolarze ŁTK i PTC. Zwyciężył Więcek w czasie 3 g. 03.02; 2) Pietraszewsgi 3 g. 03:02.2; 3) Błaszczyński 3 g. 03:02.6; 4) Kuniczak; 5) Stefański; 6) Chylewski.

31 wyścig do okoła Francji zakończony został w niedzielę 20-tym etapem Caen — Paryż o długości 234 km. Etap ten wygrał: Vissers (B) 7 g. 23:42, 2) Puppo (Wł.) 7 g. 24:25, 3) Ducazeau, 4) Martano, 5) Deloor, 6) dalszych 23 kolarzy. Wzdłuż trasy w Paryżu zebrały się niezliczone tłumy, zaś na mecie w Parc de Prince — 40 tys. publiczności, która z takim entuzjazmem witała zwycięzce, że musiała interweniować policja.

Rozpoczęty 30 czerwca wyścig o długości 4410 km wygrał w ogólnym czasie 138 godzin 58:31 Francuz apebie. Na dalszych miejscach znaleźli się: 2) Viccini (Wł.) 139 g. 05:51, 3) Amberg (Szwajcaria) 139 g. 24:27, 4) Camuso (Wł.) 139 g. 25:27, 5) Marcailleau (Fr.), 6) Vissers (B), 7) Chock (Fr.), 8) Gallien (Fr.), 9) Bautz (N.), 10) Fraicheau (Fr.), 43) Hauswald (N.) 144 g. 01:40, 45) Wendel (N.) 145 g. 14:00. Drużynowo: 1) Francja 418 g. 36:28, 2) Włochy 421 g. 30:46, 3) Niemcy 421 g. 48:50, 4) Szwajcaria 422 g. 34:03, 5) Hiszpania 428 g. 40:35, 6) Luksemburg 429 g. 18:29.

W Katowicach na dystansie 102 km zwyciężył Napierała w czasie 2 godz. 46:03, 2) Michalak 2 godz. 51:30, 3) Wandor 2g. 51:32, 4) Wójcik (Łódź), 5) Kopczyński (Sosn.).

Wyścig Warszawa — Radom na dystansie 100 km wygrał Wiśniewski w czasie 2 godz. 48:48, 2) Gołąb (Ursus) 2 godz. 48:54.

Zawodowy mistrz Polski Henryk Szamota odniósł wczoraj duży sukces w zawodach w New Jersey. Startując wspólnie z Duńczykiem Andersonem, Szamota wygrał spotkanie Europa — Ameryka w czterech seriach, zwyciężając amerykańską parę Allen — Echevaria. Szamota wygrał wszystkie swoje biegi, uzyskując na 200 m doskonały czas 12 sek.

W dniu 29 bm. o godz. 20 na Dynasach rozegrany zostanie amerykański wyścig parami na 100 km z 12 finiszami. Startować będą pary śląskie, łódzkie i warszawskie, a mianowicie:

Śląsk: Rurański I i Wygleda, Rurański II i Nowoczek.

Łódź: Osmólski — Schmidt.

Warszawa: Michalak i Napierała, bracia Kapiak, Popończyk i Starzyński, Moczulski i Ignaczak, Targoński i Nieciejewski itd. (PAT.)

LEKKA ATLETYKA

W Wapnie odbyły się w niedzielę zawody z udziałem Wajsówny i zawodniczek oraz zawodników AZS Poznań. Poza tym startowali zawodnicy z całej okolicy a więc Sokoła z Gniezna, Janówiec, Wągrowiec, Gołańczy, Wełny Skoki, Goplanii Inowrocław, Warty i HCP Poznań. Publiczności zebrało się prawie 2 tysiące. Organizacja przeprowadzona przez Sokoła Wapno, była sprawna. Wyniki były następujące:

Panie — 60 m: 1) Lubiczówna (A) 8.6, 2) Rowolińska (A) 8.8, 3) Wohlgetanówna (A). W dal: 1) Lubiczówna 484, 2) Wohlgetanówna 481, 3) Rewolińska 466. Wzwyż: 1) Wajsówna 137, 2) Lubiczówna 132, 3) Wohlgetanówna 127. Dysk: 1) Wajsówna 42.98. 2) Błaszczyńska (Gopl) 35.09. 4 × 75 m: 1) AZS 43.2, 2) Sokół Wapno 47.8.

Panowie — 100 m. 1) Biniakowski (Warta) 11.6, 2) Beger (Sok. W.) 11.8. 400 m: 1) Biniakowski 54, 2) Sokołowski (AZS) 56. 800 m: 1) Maćkowiak (Sok. Gn.) 2:12, 2) Keterman (Sok. W.) 2:13, 3) Lubawy (Sok. Gn.) 3 000 m: 1) Swinarski (HCP) 9:31.2 2) Drogokupiec (Gopl) 3:31.8, 4 × 100 m: 1) AZS (Poznań) 48.0, 2) Sokół (Wapno) 50.0, 3) Goplania (Inowr.) 50.4. — Olimpijska: 1) Sokół (Gniezno) 3:51.2, 2) Sokół (Wapno) 3:55, 3) Goplania 4:06. Skok w dal: 1) Hoffmann (AZS) 672 2) Szmyt (AZS) 651, 3) Beger (Sok. W.) 636. Wzwyż: 1) Hoffmann 187.5, 2) Szmyt 177, 3) Siudziński (Sok. Gn.) 157 cm. Kula: 1) Szmyt 13.92, 2) Jamry (Sok. Gn.) 11.52. Dysk: 1) Hoffmann 38.49, 2) Szmyt 36.15, 3) Jamry 34.59. Oszczep: 1) Szmyt 47.00, 2) Gepert (Gopl.) 42.54. (ck)

Polacy w Londynie i Berlinie. W dniu 2 sierpnia br. w Londynie na zawodach międzynarodowych startować będzie definitywnie czterech naszych czołowych zawodników: Kucharski, Noji, Turczyk i Sznajder.

W tym samym czasie, 1 i 2 sierpnia, w Berlinie w zawodach międzynarodowych udział wezmą: Walasiewiczówna, Kwaśniewska, Wajsówna, Hanke, Gąsowski, Zasłona, Gierutto, Maszewski.

Na czele ekspedycji berlińskiej stanie p. Slachciak. Z ekspedycją londyńską pojedzie prawdopodobnie p. inż. Znajdowski, prezes PZLA. (PAT.)

P. Z. L. A. ustalił już skład reprezentacji lekkoatletycznej Polski na spotkanie z Niemcami, które rozegrane zostanie w Warszawie 21 i 22 sierpnia.

Do poszczególnych konkurencyj wyznaczeni zostali:

800 m: Kucharski, Gąsowski, rezerwa Soldan. 1500 m: Kucharski, Soldan, rezerwa Kramek i Skolik. 5000 m: Noji, Kusociński, rez. Duplicki. 10 000 m: Noji, Wirkus, rez. Marynowski, 110 m pł.: Niemiec, Haspel, rez. Sznajder. Skok w dal: Hanke, Hofman, rez. Nowak. — Wzwyż: K. Hofman. Drugi skoczek zostanie wybrany z czwórki: Chmiel, Niemiec, Garbuszewski i Kalinowski. Tyczka: Sznajder, Klemczak, rez. Mucha. Trójskok: Luckhaus, M. Hofman, rez. K. Hofman. Kula: Gierutto, Tilgner, rez. Fiedoruk. Dysk: Gierutto, Fiedoruk. rez. Tilgner. Oszczep: Lokajski (o ile będzie mógł startować), Turczyk, rez. Gburczyk. Młot: Węglarczyk, Kocolt, rez. Więckowski.

W konkurencji 100, 200, 400 m oraz sztafet 4 razy 100 i 4 razy 400 m skład ustalony zostanie po obozie dla sprinterów, który odbędzie się w Warszawie w dniach od 26 do lipca d o17 sierpnia. Obóz odbędzie się na stadionie w Warszawie pod kierownictwem Stanisława Petkiewicza i Feliksa Zubera. Do obozu wezwani zostali: Żyliński, Dunecki, Danowski, Popek, Krzanowski, Łopuszyński, Górzyński, Tęsiorowski, Krawczyk i Mittelstaedt. Poza tym na obozie ćwiczyć będą zawodnicy wojskowi Maszewski, Gąsowski, Fiedoruk, Soldan i Noji (który odbywać będzie ćwiczenia wojskowe). (PAT.)

W mistrzostwach Niemiec uzyskano w niedzielę następujące wyniki: Panowie — skok wzwyż: 1) Weinkötz 193. 1 500 m: 1) Schaumburg 3:54.4, 2) Stadler 3:55.8, 3) Stieglitz 3:58.8. 400 m: 1) Linnhoff 49, 2) Kisters 49.1, 3) Rössler 49.1. 400 m pł.: 1) Hölling 53.3, 2) Schoele 53.6, 3) Böhm 53.8. Dysk: 1) Schröder 50.44, 2) Hilbrecht 48.34, 3) Lampert 47.49. 110 m pł.: 1) Wegner 14.9, 2) Kumpmann 15.1, 3) Glaw 15.2. 5 000 m: 1) Syring 14:53, 2) Eberhardt 14:56.4, 3) Raff 14:59.2. 200 m: 1) Hornberger 21.6, 2) Neckermann 21.9, 3) Scheuring 22 sek. 800 m: 1) Harbig 1:50.9 (rek. niem.), 2) Mertens 1:54.9.

Panie — wzwyż: 1) Krauss 596 (rek. niem.) 2) Franke 571, 3) Göppner 569. Oszczep: 1) Gelius 43.40, 2) Krüger 42.92, 3) Eberhardt 42.08. 80 m płotki: 1) Dempe 11.7, 2) Steuer 11.8, 3) Westphal 12.0. 100 m.: 1) Krauss 11.9, 2) Dörffeldt 12.3, 3) Winkels 12.3. Kula: 1) Mauermeyer 12.88, 2) Schröder 12.68, 3) Richter 12.46.

O PUCHAR DAVISA

Stany Zjednoczone Anglia 1:1. W sobotę w Wimbledonie rozpoczęło się finałowe spotkanie między zwycięzcą międzystrefowym Stanami Zjedn. i obrońcą pucharu — Anglią. Pierwszy dzień właściwie nie przyniósł żadnej niespodzianki, gdyż nawet zwycięstwo Austina nad Parkerem w stosunku 6:3, 6:2, 7:5 nie mogło nikogo zaskoczyć. Niespodzianką było jedynie to, że Austin wygrał łatwo w trzech setach i tylko w ostatnim secie Parker próbował przeciwstawić się staremu mistrzowi angielskiemu.

W drugiej grze młody i obiecujący Anglik Hare stał wobec Budge na z góry straconej pozycji.

Nieprawdopodobnie zacięta walka toczyła się w pierwszym secie, który wygrał Amerykanin, ale w niecodziennym stosunku 15:13. Następne poszły jednak już gładko, tak, że ostateczny wynik brzmł dla Budge'a 15:13, 6:1, 6:2.

PIŁKA NOŻNA

Ferencvaross (Budapeszt) — Austria 6:1 (2:1). Spotkanie półfinałowe o puchar środkowoeuropejski odbył się wobec 25 tys. publiczności w Budapeszcie. Bramki dla Węgrów zdobyli dr Sarosi, Kiss i Toldi, honorową dla wiedeńczyków — Sesta. W pierwszym spotkaniu w Wiedniu Austria wygrała tylko 4:1 i wobec tego lepszym stosunkiem bramek do finału wchodzi Ferencvaros, który w finalee spotka się z rzymską Lazio.

Warszawa — Gdańsk. W dniu 15 sierpnia rb. rozegrane zostanie w Gdańsku doroczne międzymiastowe spotkanie pomiędzy reprezentacjami Gdańska i Warszawy o puchar ministra Papee.

Finały o wejście do ligi. Ustalony już został przez PZPN terminarz rozgrywek piłkarskich o wejście do ligi. W finale walczyć będą 4 drużyny, mistrzowie grup. Do ligi wejdą dwa kluby.

Terminarz finałowych meczów ustalony został jak następuje: 15 sierpnia walczyć będą: mistrzowie grup IV i V oraz II i III. 28. 8.: I — III, IV — II, 29. 8. II — I i III — IV, 5. 9. I — IV i II — III, 19. 9.: III — I i II — IV, 26. 9.: I — II i IV — III.

W poszczególnych grupach obecnie prowadzą: w I: Polonia przed Gryfem, w II — Naprzód przed Podgórzem, w III — Resovia przed Unią, a w IV — mistrzem jest już WKS Śmigły Wilno. (PAT.)

SZERMIERKA

Mistrzostwo świata w florecie zdobyła w Paryżu Helena Mayer (N), odnosząc w finale 7 zwycięstw, 2) Elek Scharer (Węgry) — 6 zw., 3) Helena Preiss (Austria) — 5 zw., 4) Adams (Belgia) — 3 zw., 5) Lachman (Dania) — 3 zw., 6) Hass (N), 7) Dresser (Austria), 8) Wachter (N.)

W drużynowych mistrzostwach świata w szpadzie największą sensacją była porażka drużyny węgierskiej z Monako 3:11. Odpadły Czechosłowacja, Ameryka, Węgry i Holandia. Wyniki półfinałów: Szwajcaria — Niemcy 8:7, Włochy — Niemcy 11:5, Włochy — Anglia 11:4, Francja — Monaco 12:4, Szwecja — Belgia 8:6, Szwajcaria — Anglia 9:6, Francja — Belgia 11:5, Szwecja — Monaco 6:4. Wyeliminowane zostały Niemcy, Anglia, Monaco i Belgia. Do finałów zakwalifikowały się Włochy, Szwajcaria, Francja i Szwecja.

Nowy rekord Polski w pływaniu

Bielsko. (Tel. wł.) W pierwszym dniu mistrzostw Polski, odbytych wobec 3 tys. widzów, sensacją był rekord Polski, uzyskany przez 14-letnią Brollównę (EKS) na 200 m klas. z czasem 3:23.2. Dobrze spisali się również zawodnicy poznańscy, zajmując w ogólnej punktacji szóste miejsce. Wyniki: Panowie — 400 m dow.: 1. Karliczek (EKS) 5:30.7, 6. Kruczkowski (Unia P.). 100 m wzn.: 1. Karliczek 1:20.2; klasa I: 1. Wielicki (AZS P.) 1:30, 3. Matecki (WKS P.) 1:32.4. 100 m klas.: 1. Heidrich (Dąb) 1:19.9; kl. I: 3. Madejski (WKS P.) 1:30.4, 5. Ratajczak (AZS P.). Wieża: 1. Maerz (Gisz). 3×100 m zm.: 1. EKS Kat. 3:46.2.

Panie — 200 m klas.: 1. Brollówna (E) 3:23.2, 2. Jarkulisz (Gisz) 3:30, 3. Kudlińska (U) 3:38.5, 6. Kowalska (Ł). 100 m dow.: 1. Kratochwilówna (AZS W.) 1:17, 6. Sławska E. (U). 4×100 m dow.: 1. AZS W. 6:20.2, 3. Unia P. 6:37

Ogólna punktacja: 1. EKS 94 p., 2. AZS W. 53 p., 3. Dąb 46 p., 4. Giszowiec 45 p., 5. Hakoah 43 p., 6. Unia P. 17 p., 7. Pogoń 12 p., 8. Cracovia 11 p. (AJS)

Ameryka sadzi sztuczną puszczę

Siedemset rządów na przestrzeni 1600 kilometrów

PIERWSI emigranci i osadnicy, którzy mniej więcej przed stu laty wyruszyli na dziki jeszcze podówczas zachód Ameryki, napotkali w dorzeczu Missisipi i Ohio na ogromne lasy, bory i puszcze, które stanowiły, jeśli nie jedyną, to conajmniej bardzo wielką przeszkodę w dalszym pochodzie ku słonecznemu wybrzeżu Pacyfiku.

Głód ziemi ornej pod nowo powstające farmy oraz wielkie zapotrzebowanie drzewa, używanego jako budulec dla osiedli oraz miasteczek, powstających jak grzyby po deszczu, stały się przyczyną masowego wycinania drzewostanu. A ponieważ gospodarka amerykańska znajdowała się wówczas we fazie eksploatacji, nikt nie myślał o ponownym zalesieniu potężnych obszarów, które zmieniły kraj w pustynię. Ogromny rozwój przemysłu po wojnie domowej (1861 do 1865) sprawę

Mapka Stanów Zjednoczonych A. P. przedstawia strefę pustynną (prerie, nieużytki), skąd nadciągają nawalnice piasku lotnego, oraz tereny niszczone przez powodzie.

jeszcze pogorszył, gdyż wielkie fabryki pochłaniały kolosalne ilości drzewa — choćby np. taki koncern fabryk mebli i fornierów w Grant Rapids, który dosłownie ogołocił kraj z drzew na całym obszarze wielkich jezior, wyrębując nawet lasy w granicach sąsiedniej Kanady.

Najpotężniejsze dzieło, do którego przystąpił prezydent Roosevelt, to zamiar zalesienia całego obszaru Stanów Zjednoczonych A. P. od granicy kanadyjskiej aż po Zatokę Meksykańską pasem drzew o szerokości 160 km oraz długości ponad 1600 km. Projektowane pasmo lasów ciągnąć się będzie w przyszłości poprzez prerie Środkowego Zachodu, by zapobiegać suszy i wiatrom, najbardziej szkodliwym plagom amerykańskiego farmera.

Ogromne obszary zachodnich prerii leżą odłogiem, a nowo powstający pas zieleni ma stanowić rodzaj zapory przeciw porywistym wichrom, które unoszą tumany lotnego piasku z zachodu w postaci ogromnych burz. Ten piasek bowiem zasypuje coraz większe połacie kraju, tak, że granica ziemi ornej cofa się coraz dalej na wschód czyli w krainę żyzną.

Sygnał ostrzegający o powadze położenia stanowiły wielkie nawałnice piasku, które w roku 1934 i 35, zasypały tumanami kurzu i piasku miasta i ośrodki przemysłowe strefy przyatlantyckiej, co odczuły nawet miasta nadmorskie jak Nowy Jork i Boston.

Burze piaskowe stanowią rzecz zgoła nową, bo datują się zaledwie od

Czarna linia dzieli mapkę Stanów Zjednoczonych na dwie polowy, z których jedną cechuje nadmiar piasków, drugą nadmiar wód. Projektowane zalesienie, oznaczone pasem strzałek ma także na celu wyrównanie tych przeciwieństw.

dwóch dziesięcioleci — tzn. od chwili, gdy przedsiębiorczy kupcy ogołocili tak gruntownie ogromne połacie kraju z drzew, że stało się to przyczyną zmian klimatycznych jak i częstych powodzi oraz wylewów rzek, — sam bowiem piasek nie wchłania tyle wilgoci, jak to czynią lasy. Jak dalece nowo powstające zalesienie przywróci dawne warunki okaże przyszłość. Na dalszą natomiast metę wielkie pasmo lasów ma się przyczynić do zasadniczego polepszenia warunków pracy w rolnictwie oraz do podniesienia tak dalece jego wydajności, by ogromne i słabo zaludnione przestrzenie południa i środkowego zachodu mogły z biegiem czasu wchłonąć nadmiar ludności zgęszczonej w milionowych miastach stanów wschodnich.

Czy ten wielki plan o charakterze gospodarczym i populacyjnym da się zrealizować — powie nam przyszłość.

Nad wykonaniem olbrzymiego dzieła pracuje 600 tysięcy bezrobotnych, którzy w okresie dziesięciu lat mają zalesić ów pas, biegnący z północy na południe o długości 1600 km i szerokości 160 km. Techniczne wykonanie pomysłu jest dość ciekawe. Drzewa sadzi się mianowicie w stu równoległych liniach, z których każda obejmuje siedem drzew, oddalonych wzajemnie mniej więcej o półtora metra. Będzie to niejako naturalny wał o olbrzymich wymiarach, który powstrzymywać ma huranganowe naloty piasku. W przeciągu tego czasu szkółki leśne dostarczyć mają półtora miliarda drzewek, dla których ochrony hodowlanej przeznaczono druciane płoty o długości 350 tys. km, umocowane na 30 — 40 milionach pali. Jest to fakt rzeczywisty, który obrazuje nam doskonale przedsiębiorczość amerykańskich umysłów oraz stanowczą wolę nie uginającą się przed wykonaniem olbrzymich projektów. Jest to wielka zasługa prezydenta Roosevelta, mogąca być przykładem dla całego świata.

Takich rzędów po 7 drzew w odległości po 1,6 km będzie sto (cz. szer. pasa 160 km) na przestrzeni 1 600 km.

Ogromna ta praca napotyka jednak na wielkie trudności. Pierwsza z nich —to zupełny brak zieleni (nawet trawy), utrudniająca zarówno sadzenie drzew jak również ich zaaklimatyzowanie. Druga to niezmierne koszty, wynoszące w przybliżeniu około 2,5 miliarda dolarów, których amortyzacje rozłożyć trzeba na okres dziesięcioleci. Sam jednak fakt podjęcia się tak olbrzymiego zadania uświadamia nam ogromna wartość drzew i lasów w biologicznym mechaniźmie przyrody i w życiu ludzkości.

J. A. WITOLD ALKIEWICZ.

Sprzedał cudzą ziemię za 30 tys. złotych

Warszawa. (Tel. wł.) Do biura sprzedaży placów i domów „Ekspedycja" zgłosił się ostatnio rzekomo ksiądz, który przedstawiwszy się jako ks. wikary Bobiński oświadczył, że pragnie sprzedać swoją 300-morgową posiadłość pod Warszawą, odziedziczoną w spadku po rodzicach.

Przybyły zaznaczył przy tym, że okoliczności zmuszają go do natychmiastowej sprzedaży ziemi choćby za połowę jej wartości, ma bowiem w Paryżu ciężko chorego brata, który nie posiada zupełnie środków na leczenie.

Właściciele biura, licząc na dobry interes, udali się z rzekomym księdzem do Wawra, by obejrzeć 300-morgowy szmat ziemi. Wobec tego, że sprawa była pilna, spisali umowę i wypłacili „księdzu" tytułem zaliczki 30 tysięcy złotych.

Gdy właściciele biura znaleźli nabywców ziemi i udali się z nimi do Wawra, dowiedzieli się tam, że „nabyte" tereny stanowią własność Tomasza Wolicy, który nie tylko nie znał, ale w ogóle nie słyszał o księdzu Bobińskim. Poszukiwania sprawcy w jednym z hoteli warszawskich, gdzie miał zamieszkiwać, nie dały rezultatu.

Poszkodowani dali znać o wszystkim policji, nie dało to jednak na razie wyniku. Z pomocą przyszedł przypadek. Przechodzący Nowym Światem jeden z właścicieli biura „Ekspedycja" zauważył po cywilnemu rzekomego księdza Bobińskiego. Wezwany policjant aresztował oszusta, którym okazał się znany aferzysta Dominik Porczyński, zamieszkały przy ul. Bugaj 12.

Przeprowadzona natychmiast rewizja w mieszkaniu Porczyńskiego dała pomyślny wynik, znaleziono tam bowiem 27 tysięcy złotych otrzymanych za „sprzedaż" ziemi i sutannę, jaką oszust posługiwał się udając księdza wikarego.

Kobieta dokonała rabunku w pociągu

Warszawa. Tel. wł.) Niezwykle śmiałego napadu rabunkowego dokonano w pociągu zdążającym z Katowic do Warszawy.

W jednym z przedziałów drugiej klasy jechała samotnie obywatelka ziemska p. Maria Zdenkowa. Znużona dłuższą podróżą p. Zdenkowa zdrzemnęła się. Nagle około godz. 22, gdy pociąg zbliżał się do stacji Włochy, drzwi przedziału otworzyły się i weszła do niego jakaś przyzwoicie ubrana niewiasta. Nie rzekłszy ani słowa porwała leżącą na ławce torebkę ręczną z pieniędzmi i biżuterią, po czym szybko wybiegła na korytarz.

Obrabowana podniosła alarm, na który wybiegli z sąsiednich przedziałów pasażerowie. Natychmiastowy pościg za kobietą-rabusiem nie dał jednak żadnego rezultatu, ścigana bowiem szybko otworzyła drzwi wagonu i wyskoczyła w biegu z pociągu, unosząc z sobą torebkę, w której znajdowały się m. in. dwa złote zegarki, złota bransoletka i łańcuszek, klucz od kasetki bankowej, różne dokumenty i kilkadziesiąt złotych gotówką.

Kim była owa tajemnicza złodziejka — nie zdołano dotychczas stwierdzić.

OKAPI

jeden z najrzadszych okazów antylopy afrykańskiej, otrzymał król angielski Jerzy od króla Leopolda. Okapi przypomina swym wyglądem zebrę, żyrafę i antylopę. Rzadkie to zwierzę umieszczono w zwierzyńcu londyńskim.

Wojskowa odznaka masońska

Ukazał się pierwszy numer nowopowstałego w Warszawie pisma pt. „Lech", poświęconego kulturze narodowej, miłośnictwu piękna i propagandzie książki. Recenzję numeru i ocenę jego wyglądu graficznego znajdą Czytelnicy w dzisiejszym Dziale Kultury i Sztuki. Poniżej cytujemy za wspomnianym pismem ciekawy artykuł mjra Jana Marcińczyka pt. „Wojskowa odznaka masońska".

„Najrzadszą pamiątką Wojskowych Lóż Wolnomularstwa w Polsce jest bronzowa odznaka hierarchiczna w kształcie Krzyża „Virtuti Militari". Istnieją wprawdzie dwie jeszcze podobne odznaki w zbiorach, podarowanych wraz z Zamkiem Kórnickim Państwu Polskiemu przez śp. Władysława Zamojskiego, lecz są to odznaki stopni wyższych, pokryte czarną emalią z nałożonymi na niej złotymi emblematami masońskimi. Zewnętrznie, poza tymi emblematami, nie różnią się prawie niczym od „Virtuti" kl. 3. Odznaka, której podobiznę tu podajemy, jest więc unikatem. Co do rozmiarów jest ona znacznie większa od krzyża „Virtuti" klasy 5-ej i 4-ej, posiada jednakże, wszelkie ich cechy do charakterystycznych kulek i uwypukleń na skrzydłach włącznie.

„Na górnym skrzydle krzyża wygrawerowana jest litera „P", na każdym poprzecznym „B" i na dolnym „Z". Oznacza to: „Polscy Bracia Zjednoczeni", wygrawerowane zaś przy każdej z liter kropki, tworzące, trójkąt, wskazują na charakter tych „braci". W centrum prawej strony — nałożony bronzowy wianek i takież 2 ręce uścisku (frères réunis) — symbol łączności pomiędzy masonami wszystkich krajów. Na 3 górnych skrzydłach lewej strony wykute są często spotykane wśród haseł wolnomularskich — wyrazy: „Siła, Jedność, Stałość". Na dolnym — wykuty wspólny znak wszystkich lóż prostokąt, a obok 3 kropki, ułożone w trójkąt. Kropki są różne od zwykle przez Masonów używanych, gdyż podobne są do bomb, co mogło by symbolizować loże wojskową. W centrum lewej strony — również nałożony wianek bronzowy, mający w środku wspólny dla wszystkich okultystów pentakl tj. splecione 2 trójkąty, tworzące tzw. gwiazdę Salomona z sześcioramienną gwiazdą pośrodku. Pomiędzy katami pentaklu od zewnątrz — potrójne promienie.

„Źródła historyczne — nie wspominają o rzadkich tych odznakach, trudno więc jest określić do której mianowicie z lóż wojskowych one należały. Zdaje się, jednak nie ulegać najmniejszej wątpliwości, że są to odznaki Loży założonej w dniu 3 maja roku 1819 przez majora Czwartaków — Walerego Łukasińskiego, zwłaszcza, że jedna z nich nosiła oficjalnie nazwę „wojskową". Świadczy o tym również i sam fakt nadania masońskiej odznace kształtów „Virtuti Militari". Wszak jeden tylko Łukasiński ośmielił się polonizować symbole wolnomularskie i nawiązać ukrytą treść „legend" wolnomularskich do historii Polski i do walki o Wolność. Perfidne hasło masońskie o braterstwie ludów ukrywało w sobie dążenie do międzynarodówki i komunizmu, wówczas, gdy Łukasiński pod tym hasłem rozumiał braterskie zjednoczenie wszystkich Polaków, a potem ludów słowiańskich, dla spełnienia ich misji.

ODZNAKA MASOŃSKA W KSZTAŁCIE KRZYŻA „VIRTUTI MILITARI"
(ZE ZBIORÓW AUTORA)

„Nic dziwnego, że Masoneria Międzynarodowa, czyli żydowska, zmusiła Łukasińskiego do zamknięcia jego loży już w r. 1820, a potem wydała go w ręce siepaczy moskiewskich na półwie[illegible] prawie mękę".

Groźny zwrot w sporze chińsko-japońskim

Wojska chińskie zaprzestały wycofywania się po myśli ugody — Japonia gotowa do użycia drakońskich środków

Tokio. (PAT) Koła zbliżone do japońskiego ministerstwa wojny oświadczają, że Japonia gotowa jest przedsięwziąć w razie konieczności drakońskie środki. Odmowa wycofania wojsk chińskich w Chinach płn. przypisywana jest zmianie stanowiska władz lokalnych, która łączy się z przybyciem do Pekinu gen. Sing-Pina z ramienia marszałka Czang-Kai-Szeka.

Stanowisko rządu chińskiego

Nankin. (PAT) Raport przewodniczącego Rady politycznej prowincji Hopei - Czahar gen. Sung-Cze-Juana, opublikowany wczoraj popołudniu, stwierdza, iż między członkami rządu nankińskiego zachodzą znaczne różnice zdań. .Raport nie wnosi całkowicie jasności, jeśli chodzi o sprawy rokowań z Japonią i sytuację w Chinach północnych.

Nankińskie koła urzędowe stwierdzają brak urzędowego potwierdzenia dotrzymania obietnicy, danej przez Japonię w sprawie wycofania jej wojsk z terenów Chin północnych i zapytują, czy i w jakim okresie czasu odbędzie się wycofanie wojsk japońskich z Chin północnych Koła nankińskie skłonne są zatrzymać wojska rządu centralnego w Bao-ping-fu aż do zupełnego wyjaśnienia sytuacji.

Tokio. (PAT.) Według informacyj agencji „Domei", otrzymanych z Szanghaju, siły rządu nankińskiego w południowej części prowincji Hopei przewyższają 150 tysięcy żołnierzy i 30 samolotów wojskowych.

Koszty wyprawy

Tokio. (PAT) Rząd japoński ma zamiar wypuścić specjalne bony na pokrycie wydatków nadzwyczajnych, związanych z sytuacją w Chinach północnych. Wydatki te osiągnęły dotychczas cyfrę 70 milionów yen.

Szanghaj. (PAT) Panuje tu wielkie podniecenie z powodu porwania na samochodzie japońskiego marynarza, który był jednym z trzech uczestników starcia z Chińczykami. Patrole japońskie przeprowadzają intensywne poszukiwania w dzielnicy Hongkiu.

Tokio. (PAT). Ministerstwo marynarki wydało komunikat o porwaniu w sobotę na ulicach Szanghaju marynarza japońskiego Miyazaki.

Oddział strzelców japońskich, współdziałający z władzami chińskimi, prowadzi poszukiwania. Zdaniem kół japońskich, zbliżonych do rządu, porwanie to jest dziełem antyjapońskiej chińskiej organizacji terrorystycznej, która stara się zaostrzyć konflikt pomiędzy Chinami a Japonią, powstały w Chinach północnych.

Pekin. (PAT). Gen. Hsiung-Ping, zastępca szefa sztabu generalnego armii nankińskiej, opuścił Pekin.

W największej dyskrecji zachowuje się temat rozmów, jakie gen. Hsiung-Ping odbył z członkami rady politycznej prowincyj Hopei i Czahar, a przede wszystkim z gen. Sung-Cze-Yuanem.

Według wiadomości ze źródeł chińskich, japońskie władze wojskowe w Chinach północnych twierdzą, iż wojska rządu nankińskiego w dalszym ciągu koncentrują się na południe od Hopei i Czahar, wobec czego Japończycy zgłosili nowe żądania, domagając się wycofania 2-ch pułków 132 dywizji, które zastąpiły w Pekinie wycofane.

Chińczykom nie wolno wkraczać do Pekinu

Tokio. (PAT). Według oficjalnych wiadomości, otrzymanych w min. wojny, 27 chińska niezależna brygada 132-ej dywizji wkroczyły do Pekinu, gwałcąc zawarte układy, a część tejże dywizji zajęła stanowisko wzdłuż kolei Pekin—Hankau.

Tarcia sowiecko-mandżurskie

Statek japoński zatrzymany przez oddział sowiecki

Tokio. (PAT) Agencja Domei donosi: W pobliżu Kar-ling-szau na południe od Heiho (w Mandżukuo) statek japoński był ostrzeliwany i zatrzymany przez oddział sowiecki, który przekroczył granicę Mandżukuo.

Tokio. (PAT) Agencja Domei donosi z Hsin-king: Mandżurskie władze konsularne w Czycie i Błagowieszczeńsku niepokojone są stale przez miejscowe władze sowieckie Według informacyj urzędowych ,funkcjonariusze konsulatów mandżurskich w tych miastach nie mogą pełnić swych funkcyj. Władze sowieckie w Czycie opasały konsulat mandżurski drutem kolczastym. Rząd mandżurski wystosował w związku z tym protest do rządu sowieckiego.

Poprawa w górnictwie węglowym

Warszawa (PAT) Ogólne wydobycie węgla kamiennego w Polsce w pierwszym półroczu rb. wynosiło 16.769.000 ton wobec 13.142.000 ton w pierwszym półroczu r. ub., czyli wzrosło o 27,6 pct.

Zbyt węgla na rynku wewnętrznym wyniósł w pierwszym półroczu rb. 9.920.000 ton wobec 8.031.000 ton w pierwszym półroczu r. ub. wzrósł więc o 23,5 pct.

Wywóz węgla kamiennego wyniósł w pierwszym półroczu rb. 5.336.000 ton wobec 3.871.000 ton przed rokiem, czyli wzrósł o 37,9 pct.

Liczby powyższe wskazują na wybitną poprawę sytuacji polskiego górnictwa węglowego. Jest ona tym większa, że tymczasem znacznie poprawiły się ceny eksportowe węgla.

Sprawa rozbudowy Gdyni

Prezydent R. P. na konferencji w sali gdyńskiej Rady Miejskiej w sprawie dzielnicy reprezentacyjnej, Bazyliki Morskiej i Domu Żeglarza

Gdynia. (PAT). W sobotę przed południem odbyła się w sali gdyńskiej Rady Miejskiej konferencja, którą zaszczycił swą obecnością Prezydent R. P. Tematem tej konferencji były ogólne zagadnienia regionu wybrzeża, ze specjalnym uwzględnieniem rozplanowania urbanistycznego i architektonicznego przyszłej dzielnicy reprezentacyjnej z uwzględnieniem położenia Bazyliki Morskiej, pomnika Zjednoczenia Ziem Polskich i „Domu Żeglarza". W konferencji wzięli również udział: wicepremier Kwiatkowski, ministrowie Kasprzycki i Beck, wiceminister Bobkowski ,wojewoda pomorski Raczkiewicz, kontradmirał Unrug, ks. biskup Okoniewski, przedstawiciele marynarki wojennej, inżynierowie pracowni projektów Komisariatu Rządu, biura planu regionalnego oraz Urzędu Morskiego.

W sali Rady Miejskiej, gdzie odbywała się konferencja, zgromadzono liczne plansze i makiety, które ilustrowały poruszone zagadnienia. Konferencję zagaił wojewoda pomorski, witając Prezydenta, po czym przedstawił cele konferencji.

Inżynierowie biura planu regionalnego i Komisariatu Rządu w Gdyni przedstawili w kilku referatach wyniki studiów nad zagadnieniami regionu morskiego i wypływające z tego koncepcje oraz dokładne plany zabudowy dzielnicy reprezentacyjnej Gdyni.

Po wysłuchaniu referatów i obejrzeniu kilku projektów modeli zabudowy reprezentacyjnego miejsca w Gdyni, podjęto szczegółową dyskusję. Na zakończenie dyskusji zabrał głos Prezydent R. P., który w dłuższym wywodzie wskazał na konieczność dalszego rozpatrzenia wszechstronnego planu zabudowy dzielnicy repreezntacyjnej Gdyni ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji Bazyliki Morskiej, tak aby decyzja, która ma tworzyć wartości trwałe, była dojrzała i uwzględniała naczelne tendencje zdrowej ambicji narodu polskiego w jego własnym mieście portowym.

W wyniku dyskusji ustalono nie przesądzać jeszcze sprawy usytuowania Bazyliki Morskiej i kilku innych reprezentacyjnych budowli, do czasu rozpatrzenia ostatecznych projektów.

Na zakończenie konferencji przedstawiony został również plan „Domu Żeglarza", który stanąć ma na molo południowym, po czym udano się na molo południowe, gdzie rozpatrzono w terenie plan omawiany na konferencji.

O godz. 13 Prezydent R. P. odjechał do Juraty.

Ekspedycja grawimetryczna na Śląsku

Dla pomiarów siły ciężkości, ważnych w geologii tak czystej jak i stosowanej

Kraków. (PAT) W poniedziałek wyruszyła z krakowskiego Obserwatorium Astronomicznego ekspedycja naukowa grawimetryczna, mająca na celu pomiary natężenia siły ciężkości na Śląsku. Pomiary te, prowadzone pod egidą Polskiej Akademii Umiejętności w porozumieniu z Urzędem Wojewódzkim śląskim, mają być przeprowadzone w następujących miejscowościach: Lubliniec, Kalety, Tarnowskie Góry, Szarlej, Katowice, Gierałtowice, Mikołów, Żory, Pszczyna, Jastrzębie, Olza, Skoczów, Wisła, Cieszyn oraz — dla nawiązania do dokonanych już poprzednio podobnych prac — w Oświęcimiu.

Wszędzie mierzona będzie siła ciężkości w odniesieniu do stacji wyjściowej w piwnicy sejsmologicznej Obserwatorium Krakowskiego. Pomiary czynione są za pomocą aparatów obserwatorium i Narodowego Instytutu Astronomicznego, przy czym dokonywa się ich w piwnicach, ze względu na potrzebę możliwie jednostajnej temperatury i na spokój podłoża.

Badania nad rozkładem siły ciężkości, czynione dawniej głównie dla celów geodezji wyższej (oznaczenie postaci ziemi) i zainicjowane w Polsce przez astronomów krakowskich, śp. L. Birkenmajera i M. Rudzkiego, uznane zostały w nowszych czasach za bardzo ważne z punktu widzenia geologii, zarówno czystej jak i stosowanej, jako dające materiał do wniosków o rodzaju uwarstwowienia pokładów ziemnych. Z takich pomiarów, poczynionych pod kierunkiem prof. T. Banachiewicza, wyprowadzono dla Wielkopolski linię wypiętrzenia pokładów ziemnych (przechodzącą koło Kcyni, a skierowaną mniej więcej równolegle do biegu Wisły pomiędzy Warszawą a Bydgoszczą), której odpowiadają złoża soli, a odpowiadać też może ropa naftowa.

W ostatnich czasach skonstruowano różne bardzo kosztowne aparaty do tych badań, pozwalające na osiągnięcie większej szybkości prac, ale podstawowymi pozostały nadal pomiary czynione za pomocą aparatów wahadłowych Czas wahnięcia jednego i tego samego wahadła w różnych miejscowościach, zaobserwowany z dokładnością do 10-milionowych części sekundy, jest miernikiem natężenia siły ciężkości.

Starania o konsulat Stanów Zjedn. w Gdyni

Chicago. (PAT.) Na ostatnim posiedzeniu zarządu centralnego Związku Narodowego Polskiego postanowiono zwrócić się do departamentu stanu w Waszyngtonie oraz do senatorów i posłów z wnioskiem o utworzenie konsulatu Stanów Zjednoczonych w Gdyni. Wniosek umotywowany został tym, że konsulaty amerykańskie istnieją w daleko mniejszych portach, niż Gdynia, która jest obecnie największym portem i najważniejszą placówką emigracyjną Bałtyku.

Wniosek będzie wysłany do Polskiej Rady Międzyorganizacyjnej, by opowiedziały się za nim wszystkie polskie organizacje w Stanach Zjednoczonych.

Po zgonie patriarchy prawosławnego

Białogród. (PAT). Zwłoki patryarchy Barnaby zostały zabalsamowane, a znany rzeźbiarz jugosłowiański Jovanowicz zdjął maskę pośmiertną zmarłego. Wielkie rzesze ludzi oddają hołd zmarłemu, którego zwłoki wystawiono w katedrze.

Nowy patryarcha zostanie wybrany przez zgromadzenie wyborcze zwołane dekretem królewskim. Zgromadzenie to liczy obecnie 55 członków. W skład jego wchodzą: metropolici, biskupi i dziekani archidiecezji białogrodzkiej, premier, członkowie rządu i rektorzy uniwersytetów — o ile są prawosławnymi. Wybory są tajne.

Obierani są trzej kandydaci, z pośród których regent wybiera nowego patryarchę kościoła serbsko-prawosławnego.

Francuzi nie chcą latać z Niemcami

Paryż. (PAT). Słynny lotnik francuski Sadi-Lecointe złożył ministrowi lotnictwa petycję, podpisaną przez cały personel francuskiej linii lotniczej, utrzymującej komunikację z Ameryką Południową, która apeluje do ministra, aby przeciwstawił się fuzji towarzystwa lotniczego francuskiego z niemiecką „Lufthansą".

Fuzja ta miała na celu wspólną eksploatację połączeń lotniczych między Europą a Ameryką Południową.

Wielki mufti

Jarozolima. (ATE). Według Standard", angielskie władze mandatowe w Palestynie wydały rozkaz aresztowania wielkiego muftiego Jerozolimy. Mufti skrył się w świątyni, która jest uważana za największą świętość w świecie muzułmańskim i do której Anglicy nie mają wstępu. Świątynia ta prawdopodobnie służyć będzie muftiemu za schronienie.

List króla Leopolda do premiera van Zeelanda

Bruksela (Tel. wł.) Król Leopold wystosował do premiera van Zeelanda w związku z powierzoną mu przez rządy francuski i angielski misją gospodarczą list otwarty, w którym m. i. pisze, że „byłoby rzeczą bardzo pożądaną utworzenie organu, który miał by za zadanie poszukiwanie podstaw usprawnienia gospodarstwa światowego i ciągłe przystosowywanie się do nagłych zmian czynników gospodarczych. Aby wypełnić swą misję, omamiana instytucja musiała by być, o ile możności, niezależną od wpływów narodowych".

Aresztowania pastorów

Berlin. (PAT). Zamknięto już dochodzenie przeciw znajdującemu się w areszcie przywódcy „Bekentnisskirche" pastorowi Niemoellerowi. Proces odbędzie się przypuszczalnie w przyszłym tygodniu. Z oskarżenia wycofano jakoby początkowy zarzut rzekomej zdrady stanu, gdyż okazał się on bezpodstawny.

W toku dalszej akcji władz państwowych przeciw „Bekentnisskirche" aresztowano w Szpandawie 4, a w Brandenburgii 2 pastorów. Ogółem w areszcie ma znajdować się w tej chwili 42 pastorów tego kościoła.

Skazanie duchownego w Niemczech

Berlin. (PAT) Przed sądem nadzwyczajnym w Monachium stanął jezuita ks. Mayer pod zarzutem publicznego wynurzenia przeciwko kierowniczym osobistościom państwa oraz ich zarządzeniom. Akt oskarżenia zarzuca ks. Mayerowi tak ostre powiedzenie, jak nazwanie stanowiska Rzeszy Niemieckiej wobec konkordatu „oszustwem ze strony państwa". Oskarżony mówił również jakoby o współpracy duchownych katolickich z ewangelickimi. W toku procesu ks. Mayer oświadczył, iż stoi zdala od polityki, a w swoich wystąpieniach miał na oku tylko sprawy religijne. Sąd skazał ks. Mayera na 6 miesięcy więzienia

— Mów pan! Chcę wiedzieć o wszystkim, co pan zrobił od chwili, gdy pańska narzeczona otrzymała o mnie wiadomości. Słucham.

Bet'na odbyła już swoją drogę. Braine przestał cierpieć i jasno zdawał sobie sprawę z tego, że nie może się oprzeć rozkazowi Gertala ani kłamać.

Zaczął:

— Widziałem ten kawałek płótna, gdy Marie-Claire przyniosła je z ministerium. Nie zauważyła, że przeczytałem tekst. Pomagałem hrabiemu de Latour szukać kogoś, coby umiał odczytać i przetłumaczyć to pismo. Ale byłem pewny swego. Wiedziałem bowiem, że jedyni znawcy pisma haunah są nie obecni: Dupuis był w Timbuktu, a Lefère — w Rarous. I rzeczywiście nie znaleźliby nikogo. Ale do Paryża przybył amenochal Tahar-ag-Dua. I hrabia de Latour postanowił zwrócić się do niego. Starając się wszystko zbadać, dowiedziałem się, że amenochal należał do plemienia, używającego obu pism: titinar i haunah. Pozostało mi tylko jedno: pochwycenie listu. Niemożliwe. Pan de Latour nosił go przy sobie w portfelu, albo trzymał pod kluczem. A kiedym się dowiedział, że amenochal przyjdzie na nasze zaręczyny i że pan de Latour ma zamiar pokazać mu list — straciłem zupełnie głowę...

Przerwał. W oczach jego widać było obłęd i przerażenie.

— Dalej! — naglił Gertal.

— Zeszłego roku spotkałem swego dawnego kawalerzystę. W dzień sprzedawał on gazety, a w nocy grywał na harmonii w podrzędnym szynku przy ulicy Charone. Udałem się do niego, dałem mu tysiąc franków. Szukał przez trzy dnie i znalazł człowieka, jaki mi był potrzebny. Zażądał odemnie jeszcze tysiąc

Z takim spokojem nie mówiłby nawet profesor taktyki o zwycięstwie Napoleona pod Sławkowem (Austerlitz) lub manewrze Gustawa Adolfa pod Breitenfeld. Nie miał już nic do powiedzenia i siedział cicho.

— To wszystko?

— Wszystko! — odpowiedział.

— Cóż, panie Latour, widać nie pęknie mu z żalu serce...

Ciszę przeszył świst polującego w powietrzu jerzyka. Jakiś mężczyzna szedł między salinami. Szal panny de Latour wzdął się od wiatru.

— Szanowny pan słyszał? — rzekł do Jakuba Gertal. — To wszystko. Mogą już państwo wrócić na swoją kwaterę. Jeszczeby tego brakowało, żebyście państwo dostali porażenia słonecznego. Sądzę, że dość mamy na dziś...

Oszołomiona i nieprzytomna Marie-Claire, opuściwszy bezwładnie głowę, pozwoliła się bratu odprowadzić.

Gertal przywołał Makama.

— Spuśćcie majora z powrotem do szybu i każ mu przynieść czystej wody do picia.

*

Cofnął się nieco i z założonymi w tył rękoma patrzał na podnoszącego z ziemi sznur Kami Fofanę. Dwaj murzyni związali Brainowi ręce.

Od strony miasta wyciągniętym kłusem jechał na wielbłądzie jakiś człowiek.

— Panie kapitanie, to jeden z tych, których przed chwilą pokazywałem — rzekł Brahim.

Gertal rozpoznał w jeźdźcu dowódcę patrolu, wysłanego przed ośmiu dniami na południe Taudeni.

— Zajmij się, mój chłopcze, majorem, a ja pójdę zobaczyć, czego chce Tama.

Jeździec, dawny sierżant-zbieg z czwartego senegalskiego pułku, szarpnąwszy wodzami wielbłąda, osadził go przed Gertalem, poczem zeskoczył na ziemię i zasalutował.

— Skąd przybywasz? — zapytał go Gertal.

— Z twego domu, kapitanie. Powiedziano mi, że jesteś tutaj.

Trzymał wielbłąda, który dostrzegł kępkę ostrej włochatej trawy i chciał jej uszczknąć.

— Czy zaczniesz nareszcie mówić do rzeczy? No, prędzej! Jakie masz wiadomości?

Tama stanął na baczność.

— Panie kapitanie, do studni Krenaszesz przybyć z Timbuktu oddział wojska. Przybyć i meharyści z Aruanu. Jutro wszyscy będą umrzeć, oni spodziewali się znaleźć wodę w Bir-Unan. Oni dojść aż do Krenaszisz. My tam zrobić to samo, co w Bir-Unan. Studni już nie być. My zasypać ją najpierw piaskiem, a potem ukryć, by nikt nie trafić. Wczoraj wieczorem nikt z oddziału nie trzymać się na nogach — strzelcy, oficerowie, wielbłądy. Mamadu Tjekoro i ja podkraść się do nich. My widzieć majora i dwa kapitana. Widzieć mitraliezy na wielbłądach. Wszystko leżeć na piasek między szlakami... Tej nocy my pojmać Kel-Gossi; major wysłać ich z wiadomością do Aruanu na wielbłądach, co mogły jeszcze iść w drogę. Oni zbłądzić. Teraz oni być przed twój dom.

Oczy Gertala zapłonęły, ale się opanował.

— Doskonale, Tama! Idź do naczelnika miasta i każ sobie odliczyć sto belek soli, a każdemu z twoich ludzi po pięćdziesiąt.

XV.

Słońce chyli się ku zachodowi. Czuć świeży powiew wietrzyka. W Taudeni zaczyna się życie. Cienie domków stają się coraz dłuższe. W wąskich uliczkach

— Dość! — zawołał wstając Gertal. — Pracuj. Widzę kurz na zbiorniku gazu mitraliezy.

Przemierzył taras szerokimi krokami i nagle stanął.

— Zejdź na dół i powiedz Kaddurowi, że daję mu minutę czasu na wyniesienie się stąd. Ponieważ twoje ścierki są już do niczego, to weźmiesz z mego kufra sztandar, który wywiesili tu w zeszłym roku meharyści z Aruanu. Służył mi do czyszczenia butów, ale widzę, że tobie się lepiej przyda.

Gaiba zaczął zeskakiwać po schodach, zrobionych z ledwie ociosanych bloków soli.

Olbrzymi krąg zachodzącego słońca zalewał czerwienią horyzont. Wielkie cienie padały na mieniące się piaski pustyni. Od strony salin dolatywało monotonne tam - tam.

Marokańczyk umilkł i wszyscy jego słuchacze rozeszli się. Wystarczyły trzy słowa Gaiby Sara.

Gertal obejrzał dokładnie jeden z karabinów maszynowych i między celownikiem a odchylaczem dostrzegł pajęczynę.

Niezmiernie dumny z tego, że mógł pokazać swą władzę, Baiba pokazał się na schodach przepasany sztandarem.

— Czy to ty ustawiłeś ten karabin? — usłyszał głos Gertala.

— Nie, panie kapitanie, to Brahim Uksem.

— Masz szczęście! Macie je dziś wszyscy! Aha! Czy Kami Fofana rozdał pomiędzy was to, co znalazł w domu Bali Diara?

— Tak, panie kapitanie. Jesteśmy bardzo zadowoleni.

— Ja też. Ale nie dzisiejszego jeszcze wieczoru pozwolę wam iść do domów spać... A teraz zrzuć

franków za przyprowadzenie mi go. Dałem. Człowiek ten stawił się u mnie. A byłem już zdecydowany nie robić tego. Chciałem wyjechać, zniknąć. I nie odnalezionoby mnie nigdy. Nie miałem odwagi odebrać sobie życia. Ale pewność siebie i zuchwalstwo tego człowieka nie pozwoliły mi zaniechać planu. Człowiek ten był włamywaczem, a w razie potrzeby i zabijał. Myślałem tylko o tym, aby nie stracić Marie-Claire. Zażądał ode mnie sto tysięcy franków, z czego połowę z góry. I on to właśnie wszystko obmyślił. Z mojej rekomendacji hrabia de Latour przyjął go do siebie na lokaja. Przedstawiłem go pod nazwiskiem Baptysty... Baptysty Raulin. Miał on spróbować wykraść list z portfelu, ale okazało się to niemożliwym. Wtedy postanowiliśmy, że zamieszka w hotelu Gloria. Przypadek zdarzył, że Baptysta zajął dwa pokoje, pod którymi znajdowały się pokoje amenochala...

Jakub i Marie-Claire krzyknęli jednocześnie ze zgrozy.

Braine patrzył na nich ze spokojem. Od kilku sekund doznawał jakiejś dziwnej błogości. Była to trzecia faza zatrucia.

— Mów pan dalej! — powtórzył Gertal, przeczuwając coś strasznego.

— Najpierw usiłowaliśmy nie dopuścić do tego, aby Tahar-Ag-Dua powiedział, jaka jest treść listu. Wiedziałem, że tłumaczenie odbędzie się w gabinecie pana de Latour. Czekaliśmy, dopóki amenochal tam nie wejdzie. Byłem ukryty w ogrodzie, pomiędzy ścianą a wielką okiennicą wychodzących na ogród szklanych drzwi. Gdy zauważyłem, że Tahar trzyma pismo w ręku, dałem znak Baptyście, który znajdował się na balkonie drugiego piętra. Amenochal milczał. Słychać było tylko jazz. Podniosłem jeszcze raz rękę. Do gabinetu wpadł Baptysta, krzycząc „Gore!" Tahar, powiedział już, że przebywał pan w Bu-Dżchiba, ale

nie zdążył wyjawić reszty. Paliło się. Gabinet opustoszał. Nie umiałem się jednak zaraz zdecydować! Pismo zostało nieschowane w gabinecie. Mogłem je zabrać. Po chwili wróciłem, ale listu już nie było. Amenochal odjechał do swego hotelu. Za nim podążył Baptysta. Chciałem go zatrzymać i powiedzieć, że nie trzeba... Zapóźno! Nie mogłem udać się do hotelu Gloria, bom myślał, że stało się to odrazu. A mógłbym był, bo Baptysta wtargnął do jego pokoju dopiero o godzinie pierwszej w nocy.

— Coraz lepiej! — zawołał niewzruszony Gertal. — Pan kazał zamordować tego amenochala?

— Tak!

— Brawo! A potem?

Z wykrzywioną boleśnie twarzą Jakub skubał klapę swej marynarki. Marie-Claire wyglądała jak posąg Niobe.

— ...Po śmierci Tahar-Ag-Duy Marie-Claire oświadczyła, że chce cię koniecznie odnaleźć. Musiałem jej towarzyszyć. Wyruszyliśmy na samolotach... Człowiek z ulicy Charonne wynalazł mi do kierowania moją maszyną pilota nazwiskiem Guerin, wypędzonego z firmy Farman. Powiedziałem mu, że tylko on jeden może uniemożliwić przedsięwziętą wyprawę. Zaofiarowałem większą sumę pieniędzy za zniszczenie naszych samolotów na wypadek, gdyby mi się nie udało w Algerii nakłonić Marie-Claire do zaniechania podróży. Zgodził się. Przybyliśmy do Benni-Abbès. Był to ostatni nasz etap. Wieczorem na terasie bordżu błagałem Marie-Claire, aby się wyrzekła dalszej drogi. Była niewzruszona. Wtedy pozostało mi tylko jedno — zniszczenie samolotów. Chustką od nosa dałem umówiony znak swymu pilotowi. Samoloty były pod strażą meharysty-krajowca. Guerin uśmiercił go, a potem porozbijał aparaty. Z Paryża przybyły dwa nowe samoloty i pojechaliśmy.

piasek przybiera wygląd niebieskiego aksamitu. Garkuchmistrze rozpalili ognie, od których rozchodzi się woń kadzidła. Po rogach ulic rzeźnicy ważą ostrzyżone barany i kozy, podnosząc każdą sztukę do góry za jedną nogę, przy czym kozy beczą przeraźliwie, sprawiając tym wiele uciechy gromadzącej się dokoła dzieciarni. Prasowacze bielizny uderzają rękami z całej siły o porozciągane na matach płótna. Zabierają się też do pracy kowale. Sprzedający wodę przekupnie rywalizują ze sobą wymową.

Tłum napełnił plac Azalaj, gdzie usadowił się stary marokański pieśniarz. Siedząc na wąskim dywaniku, przesuwa palcami paciorki swego różańca i bada oczyma gęstniejący coraz bardziej tłum.

Siedzący za nim jakiś grajek dmucha z całej siły w swój flet, a obok niego jakiś Szaambi bije rękoma w darbukę. Przez tłum przeciskają się ku pieśniarzowi notablowie. Każdy by chciał być jak najbliżej. Jedni całują go z szacunkiem po rękach, inni rzucają mu datki. Inni znów sprzeczają się cichym, stłumionym głosem o to, co będzie dziś śpiewał. Jakie ogrody pokryją się zielenią w jego pieśni? Jakie strumyki, jakie fontanny zaszemrzą w wybranej przez niego na dziś opowieści? Wszystkich szarpie niepokój, czy w śpiewie jego nie będzie za dużo słów arabskich.

Na dywan starca padają gęsto srebrne monety, muszelki kori, orzechy kola.

Podniósł się zadowolony, a za nim wstali wszyscy. Zapanowała uroczysta cisza.

Najpierw modlitwa — szaszada. Modlitwa, akt wiary, dla ubłagania błogosławieństwa Najwyższego.

Z oczyma, wzniesionymi ku niebu, zaczął szeptać!

— Aszadu anna la ilaha ilahu anna Muhammadan rassul'u Uahi! (Wierzę, że nie ma Boga, oprócz **Boga i że Mahomed jest Jego Prorokiem.)**

Trzej pochyleni notablowie powtórzyli za nim słowa modlitwy. Starzec, stojąc w przepisanej rytuałem postawie odmówił jeszcze siedem pierwszych wersetów z Koranu — Fatihę.

Jakiś oślepły w salinach mężczyzna stał ze skrzyżowanemi rękoma, stał jak żywy symbol smutku i rezygnacji, symbol Taudeni. Dwaj Dżennenksi przyprowadzili mówiącego głośno do siebie idiotę.

Naga dziewczyna zbierała obok muzyków monety z muszelek kori. Słychać pełne skargi beczenie zarzynanych opodal zwierząt.

...Wprowadź nas na drogę wybawienia, po której idą obsypani dobrodziejstwy Twymi, ale nie ci, co ściągnęli na siebie gniew Twój...

Sura (każdy ze 114-tu rozdziałów Koranu nazywa się Surą — przypisek tłumacza) skończona. Marokańczyk zaczął cicho nucić legendę Medżnunn — szału miłości.

*

Wyciągnięty na terasie swego domu Gertal słuchał.

— Tłumacz mi słowa śpiewu tego człowieka — rzekł do Gaiby Sara, dawnego sierżanta z Gundam, wycierającego podstawę mitraliezy, wycelowanej w stronę południa.

Gaiba mówił bez błędu po francusku.

— Panie kapitanie, Kaddur śpiewa w lichym języku sonihka pewną arabską opowieść, w której jest mowa o galopujących koniach, o lancach, i o jednej pięknej jak księżyc dziewczynie. Ta dziewczyna nazywa się Lailah. On śpiewa, że wargi jej mają smak miodu, że ciało jej to giętka szabla, a jej twarz z klejnotami oczu, to niezapomniana głownia tej szabli. Obozowisko jej plemienia...

Tabela loterii

5-ty dzień ciągnienia 2-ej klasy 39-ej Loterii Państw.

I i II ciągnienie

Główne wygrane

Główna wygrana 100.000 zł. padła na nr. 5545

15.000 zł.: 8045 134012

5.000 zł.: 50553

2.000 zł.: 86063 131000

1.000 zł.: 15009 97565 129033 164723

500 zł.: 30328 49862 61526 82384 98430

400 zł.: 8126 38988 122601 144913 150384 172591 174699 182368 185768

Po 250 zł.: 19196 22725 24958 60929 68863 93518 102140 104184 129760 139319 150158 172633

Po 200 zł.: 5905 21827 28440 46283 60025 62998 63143 63202 63742 71325 72604 90483 91305 105997 112171 116110 119610 140054 141495 142037 154749 157684 176670 179639

Wygrane po 150 zł.

78 221 889 1042 191 525 865 2117 891 515 650 737 858 981 3636 939 4136 533 6545 635 891 950 7569 712 8257 698 9037 158 499 788 10194 11045 335 457 12938 18547 805 14644 15208 841 16032 17606 18059 208 19081 287 504

20041 165 22116 345 939 23137 24105 25500 847 26957 27826 29378 723 964 30303 687 31168 370 854 32156 371 85 33259 34791 35651 944 36064 517 812 15 928 37242 726 908

38454 62 39110 66 702 40127 676 41185 42517 44128 207 423 45298 897 46257 319 770 848 47057 955 49594 50540 51292 409 784 53405 58 54519 55110 499 948 56015 226 47 516 57376 58459 59055 170 440 627 798 60025 103 204 575 744 86 615977 61078 591 62174 248 63026 64252 423 65323 67372 933 68268 80 498 533 53 633 890 69849 71451 73668 864 67 74615 75498 902

76871 77140 304 970 78024 259 98 311 487 975 79014 414 784 856 80232 701 49 909 81324 43 400 620 82824 83843 85640 86298 721 87588 879 931 88246 616 89384 641 90074 159 508 615 92154 256 653 794 93890 94418 953 96482 918 97433 8255 100645 101010 573 831 102152 103155 260 313 104304 986 105138 347 500 751 106040 591 108969 109541 110283 111051 746 112176 255

114894 115067 470 117058 280 337 41 487 577 601 826 118019 71 119096 869 120070 683 947 121089 118 31 714 25 941 122846 123398 760 851 124206 381 591 125453 126551 753 127295 891 128342 412 699 880 955 129217 316 688 913 59 130298 131324 132737 133940 134894 135144 474 136200 699 709 839 137086 516 138266 438 641 978 98 139174 379 772 970 140149 796 141851 142341 143406 884 144374 145840 148706 149066 134 585 150241 316 151265 627

152085 721 153324 567 629 942 154130 301 813 155913 156161 383 584 93 866 93 157209 350 673 986 159261 396 161391 499 162619 996 163002 501 164205 625 912 165136 843 994 166591 167097 303 698 866 168355 99 506 170211 421 171865 12010 756 904 173526 608 174261 676 998 75249 545 806 930 176015 601 89 177042 178835 179039 281 68.

180085 189 181094 726 182342 848 183416 501 860 186409 512 720 187403 189502 12 190243 307 402 639 837 191050 97 154 636 957 192248 597 913 193302 194149 621

Wygrane po 50 zł.

234 385 442 97 1155 2600 850 75 3177 400 29 691 4009 102 270 617 827 5266 608 6486 520 845 7545 618 8030 306 506 9232 345 510 10183 315 646 843 11053 108 297 771 73 12405 567 88 753 876 13840 910 14071 129 688 15312 430 16886 17469 617 18068 118 295 19156 325 581 992

20634 21903 22092 524 889 23398 592 706 54 855 24221 373 438 616 25577 81 27342 72 559 28049 98 876 30105 585 604 964 31628 96 32091 360 33846 34284 426 510 12 682 792 35048 534 796 36006 57 214 587 603 70 37011 17 195 775 877

38043 692 715 39309 53 803 40434 39 41006 42180 866 43378 762 88 44157 217 531 845 45260 884 46332 551 623 837 909 47326 407 507 77 788 831 48218 319 49423 929 50400 38 542 51168 220 354 533 52178 518 68 711 53038 341 736 54132 278 316 55558 56168 216 57408 44 58281 543 966 59266 317 401 679 934 61155 504 893 62064 516 923 63040 64306 71 701 849 65663 807 66462 919 67712 68127 874 916 69422 835 70063 826 35 71595 804 72268 411 612 48 77 733 889 73624 783 74209 579 731

76156 319 769 77309 78508 633 80356 476 874 81205 15 413 40 662 953 82281 567 629 58 809 83859 944 45 95 84240 52 89 874 85237 56 80 959 86230 87881 89046 288 569 691 90126 238 91097 92464 94481 883 977 96337 625 745 904 97066 363 688 908 98342 99486 559 65 640 100083 269 760 101865 929 102860 80 103163 284 330 795 104273 105959 106017 57 384 444 744 872 926 107825 53 108127 202 449 882 109893 110394 435 835 117118 352 565 606 48 112413 640 95 801 992 113195 527 78

114199 389 452 515 53 115180 116631 117285 558 830 119464 531 93 94 678 32 775 120359 538 642 78 121529 58 122136 96 526 123025 566 728 124420 965 125481 510 40 742 76 920 126194 360 127469 128272 517 24 765 91 130050 464 512 131534 866 132255 582 87 133762 910 134913 135010 94 767 136370 90 138447 139009 111 317 140292 141182 414 787 142396 146264 311 464 549 147002 119 69 412 90 149254 402 150153 446 648 712 907 151041 257

152359 521 877 153021 154123 695 904 155635 718 32 156512 668 157050 638 159133 679 963 160549 161002 72 436 162117 200 835 463 87 765 163336 547 164335 555 62 858 165084 295 461 703 166118 290 347 687 862 980 92 167972 168242 90 898 935 169114 486 521 170139 344 518 746 171155 831 172294 173376 412 175652 967 176372 424 919 177059 302 428 555 178750 179535 745 180227 322 459 761 181367 706 59 182140 813 917 183516 811 184147 277 593 669 83 837 185426 99 921 64 186213 714 90 187159 551 884 188449 189077 311 868 190158 610 858 191644 899 192571 94 193357 636 194611 783.

180227 322 459 761 181367 706 59 182140 813 917 183516 811 184147 277 594 669 83 837 185426 99 921 64 186213 714 960 187159 551 884 188449 189077 311 868 190158 338 610 858 191644 899 192571 94 193357 636 194611 783 194015

III ciągnienie

Wygrane po 150 zł.

108 572 76 1448 567 690 985 3481 904 4265 712 5356 6277 7913 9969 11790 12184 262 607 13312 51 14234 15713 16100 267 359 974 19244 22855 24167 26047 29299 343 30374 31159 292 388 32056 59 506 34271 891 962 36691 37482 38249 80 42059 43950 44027 534 798 45216 46261 47392 48066 121 51913 52108 403 54906 55386 57046 58153 59290 60061 675 770 61230 63753 65620 67689 68543 692 69298 72605 73865 74102 741 75026 76152 855 77189 855 78469 79540 691 794 81952 82002 83378 590 84370 85006 581 88512 19 89177 90376 93990 98923 99815

100556 97 104453 914 107277 108221 109122 904 21 111232 430 112029 113628 114251 402 119868 122351 123353 762 126305 127071 852 128060 656 735 129285 130681 853 132009 918 134072 317 135419 136324 786 138224 139014 498 141549 142571 977 144773 145639 146230 84 462 147172 148154 492

150303 151191 973 152614 156691 158002 164643 165083 167078 168885 169687 170777 171263 174303 175130 821 176799 177879 179552 181128 182855 185348 187706 834 188018 337 606 189480 979 191521

Wygrane po 50 zł.

1465 2407 579 3791 968 4530 5010 886 6061 546 7052 8971 11194 627 12176 502 13831 15289 606 915 17843 19619 871 20406 505 780 881 21613 989 98 22115 23239 24081 543 27073 74 402 819 28844 29785 921 30125 326 32112 215 318 33157 531 678 721 35373 37376 38049 369 39725 441 843 41770 42282 305 43438 44795 45767 919 4650 628 914 47328 48169 49368

50519 51791 52777 53758 54790 55426 886 65315 17 631 741 57547 768 58212 59674 60236 63358 64304 65233 66185 279 67198 584 714 68010 69235 399 70583 71980 72120 278 73909 75718 86 76282 398 77672 973 78640 79909 80775 82624 856 83010 882 84017 36 678 708 85613 86365 87841 965 89254 536 49 90963 91858 92325 723 999 93742 62 852 961 94244 443 98265 99177

100377 573 97 101176 384 695 102567 103085 947 104023 232 105453 106021 121 847 946 107308 904 108865 109735 110012 111308 796 112369 528 113124 441 114649 792 115218 58 517 799 116208 117851 972 118792 119120 309 871 120545 121879 122035 543 125296 126848 127880 128092 655 129928 130112 39 326 131027 31 132194 136256 137614 837 138100 139508 795 140740 141449 774 142348 143384 144068 470 587 145002 26 314 999 146002 470 147294 698 149094 868

151855 152014 529 153309 154187 337 920 155151 600 158862 159780 161068 603 162695 163059 164967 165058 166826 167090 614 916 168970 169783 174651 177658 178553 887 179455 180110 634 801 7 181470 183306 184497 187811 188184 189401 190140 768 191279 535 888 192323 44 193062.

IV ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20.000 zł. padła na nr. 154467

10.000 zł. 24872 111759

5.000 zł. 24833 110956 120467 153310

2.000 zł. 35495 87909 107211

1.000 zł. 3815 13762 53121 70002 80742 111106 133639 159510 193332

500 zł. 76323 94160 96706 98501 122213 168022 177643

400 zł. 7577 40185 43270 60722 89629 9483 103075 122138 135793 136459 140585 160798 173261 185621

250 zł. 11 1583 27056 33257 37650 41910 57231 65268 77149 88652 89451 98272 99447 106275 112064 116640 117847 119727 121181 155051 16280 186550 183668

200 zł. 8577 11071 17014 34180 44660 45460 46088 70819 72079 76126 80720 84620 85019 102914 123578 125691 131556 136908 154152 161621 168141 170238 178737 187944 193707

Wygrane po 150 zł.

690 1515 2186 3555 4991 5384 6547 87 8064 489 9042 149 999 10663 752 11404 13128 14823 16394 481 966 18236 579 19042 384 980 21234 830 23712 26210 718 31892 32921 37959 39182 40661 998 42662 47627 48370 437 50455 52342 623 53407 54722 55428 56066 57281 393

62376 63410 64872 65787 66552 898 900 45 67592 69493 610 70440 782 72061 98 872 906 73215 539 745 74448 76703 77370 78491 79007 41

80140 332 931 81240 82538 84696 86191 87550 88306 90181 92427 579 96087 97002 533 72 98403 99633 841 925 100582 101931 55 72 102596 103989 104409 105031 544 108519 109951 110473 609 961 111762 114807 115170 116345 117697

121027 122011 653 78 123963 125883 126739 128070 183 466 778 130148 132300 950 134288 651 955 135132 136527 140470 144493 145265 146795 148401 149234 582 907 150184 92 151130 453 811 152756 986 153245 939 154741 975 156729 49 157950 158049 726 939 159908

160387 161335 478 162100 163670 165736 167067 168308 170068 171213 177851 179206 368 182930 188242 444 189612 190096 174 191083 192358 193061 568

Wygrane po 50 zł.

88 1163 783 2193 4405 912 6360 86 487 8054 770 71 9443 760 10091 383 634 11243 12335 479 964 13434 15156 461 506 16127 673 17412 996 18297 447 604 20434 22473 894 918 23389 24060 886 26569 27787 29257 30045 31793 32571 33822 35023 845 36258 338551 631 85 39260

40564 751 41157 42702 91 881 43396 44347 45161 237 496 47382 49694 51256 515 52157 53336 55751 58 56789 910 58731 59947 74 60556 63302 740 988 64099 468 762 65 66707 37 67295 758 68992 69310 560 70176 71403 72119 74855 76572 77292 580 656 764 78985 79032 125 313 672

80182 833 81087 691 727 45 83716 84123 883 85987 86022 87652 57 894 91146 520 92798 93124 445 541 94054 778 95842 97559 99634 949

101402 75 526 41 102006 225 30 824 105710 82 106023 107372 748 108013 476 110497 111585 112273 926 114912 75 115660 803 116386 95 536 968 117089 294 821 118854 119016 90 295

120427 859 121365 123004 544 124919 125289 569 892 127153 128379 441 129273 715 907 130170 591 866 131077 132122 261 133073 134815 135505 137472 556 138236 853

140047 90 141061 142470 629 143200 145473 870 146544 148528 150418 151046 983 152031 645 880 154032 155954 156293 157308 809 158804 159465 160053 322 484 161631 162671 163221 164114 493 155273 167620 168267 554 803 169801 44 170275 930 173225 346 601 174081 691 971 175297 178041 179003 269 184736 186669 881 188313 495 189546 191073 139 832 192196 333 580 193230 762 194766

Tabelę loterii państwowej podajemy bez gwarancji

Zebranie „Pracy Polskiej"

Łódź. — W sobotę wieczorem odbyło się w lokalu „Pracy Polskiej" zebranie delegatów fabrycznych tej organizacji, poświęcone omówieniu sytuacji, która się ostatnio wytworzyła w związku z zatargiem w przemyśle włókienniczym. Prezes zreferował dotychczasowy przebieg pertraktacyj pomiędzy stronami zainteresowanymi i przedstawił wytyczne dalszej akcji „Pracy Polskiej".

Po omówieniu nastrojów panujących wśród robotników, wyłoniono delegację, która wyjedzie do Warszawy na dzień 2 sierpnia, aby wziąć udział w posiedzeniu komisji arbitrażowej.

Aresztowanie komunistów

Łódź, 26. 7. Według wiadomości otrzymanych przez nas w ciągu soboty, policja przeprowadziła aresztowania wśród komunistów, co stoi w związku z przygotowaniami do demonstracji antywojskowej, przygotowywanej na dzień 1 sierpnia.

M. i. aresztowano 2 delegatów klasowych związków zawodowych firmy Eisert w Łodzi i 1 delegata tegoż związku z Pierwszej Rudzkiej w Rudzie Pabianickiej. Aresztowany działacz z klasowego związku w Rudzie Pabianickiej dopiero niedawno został zwolniony z Berezy Kartuskiej, gdzie przebywał za działalność wywrotową.

Nazwisk aresztowanych na razie nie mogliśmy stwierdzić.

Przypadkowo udusili brata

Tarnów. (Tel. wł.) Straszny wypadek z braku opieki nad dziećmi zdarzył się we wsi Zagorzyce, pow. Dębica.

Mieszkańcy tej wsi, Wytrwałowie, udając się do pracy w pole, zostawili w domu bez opieki trzech nieletnich chłopców. Chłopcy chcieli się zabawić, więc dla zapewnienia sobie spokoju ułożyli swego jedenastomiesięcznego braciszka w kołysce, nakryli go poduszkami, po czym przewiązali poduszki pończochami, aby chłopiec nie wypadł na ziemię. Gdy po pewnym czasie rodzice powrócili, znaleźli w kołysce uduszone dziecko. Mimowolni zabójcy tłumaczyli się wobec rodziców, że brata przywiązali do kołyski, aby z niej nie wypadł i nie przeszkadzał im podczas zabawy.

Wypadek znajdzie swój epilog w sądzie, do którego zrobiono już doniesienie o pozostawienie dzieci bez należytej opieki.

Aresztowanie kupca

Lublin. (Tel wł.) W Janowie lubelskim aresztowano Pejsacha Wajdenbauma; osadzono również w areszcie Jakuba Fruchtmana i Pejsacha Kawę, kupców z Kraśnika. Aresztowania te pozostają w związku z wykryciem nadużyć podatkowych. Jak się dowiadujemy, z powodu tej samej sprawy aresztowano również b. naczelnika urzędu skarbowego Ottona Turkiewicza. Wajdenbauma zwolniono z więzienia za kaucją.

Dalsze wypadki tyfusu

Borynia, 24. 7. — W miejscowości Borynia pod Pawłowicami (pow. Pszczyna) zachorowały ostatnio dwie osoby na tyfus brzuszny w rodzinie Zielonki. Zarządzeniem lekarza powiatowego mieszkanie poddano natychmiast dezinfekcji, a studnię, znajdującą się w podwórzu domostwa, opieczętowano Jak z powyższego wywnioskować można, epidemia tyfusu w powiecie pszczyńskim jeszcze nie wygasła. Dodać należy, że w sąsiadującym powiecie rybnickim od trzech tygodni nie notowano ani jednego wypadku tyfusu brzusznego.

Ujęcie wielokrotnego rabusia

Toruń. (Tel. wł.) W miesiącach kwietniu i maju dokonane zostały napady rabunkowe w powiecie toruńskim, w Dębinach, Zaroślu Cienkim i Bierzgłowie, których ofiarą padło pięć osób. Po dochodzeniach, prowadzonych przez toruński wydział śledczy, aresztowano sprawcę w osobie 21-letniego Tadeusza Górzyńskiego, syna rolnika, właściciela 140-morgowego majątku z Bierzgłowa i osadzono w więzieniu śledczym w Toruniu. (z)

KRONIKA ŁODZI

Posadzkarze mają dosyć zwlekania. Na 26 bm. wyznaczona została z kolei konferencja w sprawie zawarcia umowy zbiorowej dla posadzkarzy. Na odbytym wczoraj zgromadzeniu posadzkarze zastrzegli się przed dalszym przewlekaniu rokowań i uchwalili, że w razie nie podpisania umowy na dzisiejszej konferencji, proklamują strajk.

Wypadki i niedole z niedzieli. W dniu wczorajszym zanotowano w Łodzi szereg wypadków. Między innymi w lasku, w końcu ul. Niesułkowskiej powiesił się na drzewie bezrobotny 45-letni Robert Zajer. Powodem samobójstwa był brak środków do życia. Z tego samego powodu zatruła się śmiertelnie sublimatem Genowefa Glondała (Kowieńska).

Na ul. Rokicińskiej zderzyli się w pełnym pędzie dwaj rowerzyści: 41-letni Jan Chudzik z Janowa i 27-letni Andrzej Dziewiarski z Łodzi. Obaj odnieśli ciężkie obrażenia.

Na ul. Kilińskiego siekierą raniony został ciężko 25-letni Michał Ignasiak (Okrzei 29) a na ul. Bazarnej również ciężko nożem poraniony został Zygmunt Grzęda (Wrzesińska). Obu przewieziono do szpitala. Poza tym lżej ranionych w czasie bójek było jeszcze 5 innych osób.

Trafili pod dobry adres. Jak się dowiadujemy, były radny żydowski Juliusz Krausz został okradziony. Z mieszkania jego przy ul. Piotrkowskiej 86 włamywacze skradli rzeczy wartości ponad 12 tysięcy złotych.

Prenumerata Orędownika miesięcznie (7 wydań tygodniowo), z odbiorem w agenturach 2.35 zł. Za odnoszenie do domu odpowiednia dopłata. Na pocztach i u listonoszów miesięcznie 2.34 zł. kwartalnie 7.—. Poczta przyjmuje zamówienia tylko na 6 wydań tygodniowo (bez poniedziałkowego). — Pod opaską w Polsce 3.— zł miesięcznie. Nakład i czcionki: Drukarnia Polska, Spółka Akcyjna, Poznań, św. Marcin 70. Rękopisów niezamówionych redakcja nie zwraca.

Centrala Poznań, św. Marcin 70, P. K. O. Poznań 200 149, Telefony centrali: 40-72, 14-76, 33-07, 44-61, 35-24, 35-25; po godz. 19 oraz w niedziele i święta: 40-72, 14-76, 33-07. Redaktor odpowiedzialny Andrzej Trella z Poznania. Za wiadomości i artykuły z m. Łodzi odpowiada Władysław Maciag, Łódź, Piotrkowska 91. — Za ogłoszenia i reklamy: Antoni Leśniewicz z Poznania.

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Nowiny Filmowe

Po zgonie Jean Harlow

Jean Harlow, młoda, piękna, znana i ceniona na całym świecie, jedna z największych gwiazd srebrnego ekranu, w pełni sławy i powodzenia — odeszła.

Znaliśmy ją i podziwialiśmy wszyscy i w każdym z nas pozostawiła więcej niż szczery żal.

Na pokaz płaczą, cierpią, kochają i radują się przed obiektywem aparatu, na ekranach tysięcy kin całego świata. Żyją tak, jak im nakazuje scenariusz. A scenariusz musi być ciekawy, musi trzymać widza w napięciu.

Lecz jakże często się zdarza, że życie ludzi ekranu jest po stokroć ciekawsze, niż wszystkie scenariusze. A najciekawszym chyba scenariuszem jest życie Harlean Carpentier, słynnej gwiazdy filmowej Jean Harlow.

Jako 16 letnia dziewczyna wychodzi za mąż wbrew woli otoczenia, powodując się wyłącznie uczuciem. I dlatego naraża się na przykrości, których los jej nie szczędzi.

Lwią część swych zarobków poświęca na biedne, opuszczone dzieci. A wszystko to czyni anonimowo, odwiedzając „swych" chorych, opuszczonych, ubogich, rano przed godzinami pracy, pocieszając nie tyle zimną monetą ile gorącym sercem.

Dziwnie rozpoczęła się kariera filmowa słynnej gwiazdy.

Sprowokowana przez znajomych, mając lat 18, zgłasza się do wytwórni filmowej... i z miejsca otrzymuje kontrakt.

Zgrabna, smukła sylwetka, piękne włosy, temperament i zdolności, wszystko to składało się na idealne warunki dla osiągnięcia nieprzeciętnej pozycji w Hollywood. Było zupełnie zrozumiałe, że wkrótce po debiucie cały szereg producentów zwrócił uwagę na nową, nieznaną artystkę. Niebawem też widzimy Jean Harlow w filmach Hal Roacha, znanego producenta Metro-Goldwyn Mayer. W wytwórni tej pracuje też odtąd stale.

W tym to czasie zdarzył się drobny na pozór fakt, rzucający jednak na aktorkę tę charakterystyczne światło. Pewnego dnia odwiedził ją w czasie pracy dziadek. Harlow była w kostiumie kąpielowym. Zgorszony tym ubiorem — uprosił dziadzio Harlow (pseudonim „Harlow" jest jednocześnie nazwiskiem panieńskim jej matki) swą wnuczkę... by zrezygnowała z pracy filmowej.

Co najdziwniejsze, Jean Harlow zrezygnowała z świetnie zapowiadającej się kariery byle nie mącić spokoju dbającego o moralność dziadka.

A jednocześnie nie liczy się z opinią, która w Stanach Zjednoczonych jest potęgą. Postępuje tak, jak uważa za stosowne, choć by prowokowała otoczenie, choćby miała narazić się na przykrości.

Przerwa trwała rok. Po tym okresie Harlow za zgodą dziadka wraca do pracowni. Rozbudzone zamiłowanie do pracy w studio nie dało się stłumić.

Po powrocie rozpoczął się okres triumfów coraz bardziej popularnej aktorki. Moda platynowych blondynek wysuwa ją na czoło — już nie aktorek, a gwiazd Hollywoodu. Jean Harlow jest „star". Jej nazwisko zna cała Ameryka. Cała Ameryka przepada za trochę rubaszną, ale piękną Harlow. Obwołują ją królową platynowych blondynek. Do ważniejszych filmów tej gwiazdy należą „Żona czy sekretarka", „Chińskie morza", „Jego złota rybka". Ostatnim filmem był „Mężczyzna na własność" z Robertem Taylorem. Film ten przyniósł Jean Harlow duży sukces i jest bodaj najlepszym filmem tej artystki.

Partnerami Harlow byli głównie Clark Gable („W twoich ramionach", „Chińskie morze", „Żona czy sekretarka"), Franchot Tone („Dla ciebie tańczę", „Suzy"), William Powell („Dla ciebie tańczę", „Jego złota rybka"). Ostatnim partnerem był Robert Taylor w filmie „Mężczyzna na własność".

Śmierć zastała ją w trakcie tworzenia nowego filmu pt. „Saragosa", w którym to filmie grała rolę główną. Naturalnie pracę przerwano. Nie wiadomo czy film będzie wykończony. Chyba wytwórcy znajdą wśród aktorek godną następczynię Jean Harlow.

Platynowa blondynka nie żyje...

Na powyższym fotomontażu widzimy kilka scen ze życia Jean Harlow, niedawno zmarłej aktorki filmowej w Hollywood.

Pierwsze zdjęcie u góry po lewej: Jean Harlow w towarzystwie małego gentlemana Freddie Bartholomewa. U góry po prawej: najpiękniejsze zdjęcie z ostatniego filmu „Mężczyzna na własność" z Robertem Taylorem. Poniżej: Jean Harlow w towarzystwie ukochanej matki. U dołu po lewej: piękna Jean przy swoim basenie pływackim.

Czy usta zdradzają charakter?

Od czasu do czasu pojawiają się w prasie artykuły rozmaitych fachowców, którzy oceniają charakter ludzi według najrozmaitszych cech charakterystycznych dla ich budowy. I tak ocenia się charakter według kształtu czaszki, według nosa, według dłoni. Znaleźli się nawet fachowcy, którzy oceniali charakter ludzi po sposobie niszczenia obcasów przy bucikach.

Kierownik działu charakteryzacji wytwórni RKO Radio, Mel Berns, zamieścił ostatnio w prasie amerykańskiej duży artykuł na temat odczytywania charakteru gwiazd według kształtu ich warg. I tak Barbara Stanwyck posiada usta raczej dramatyczne z pewnym odcieniem smutku. Francis Dee ma usta prawie dziecięce, znamionujące dużą dozę łagodności. Usta Katarzyny Hepburn są wyrazem dużej siły, zdecydowania i twardego charakteru. Nie ma w tych ustach żadnej łagodności, ale przebija z nich duża inteligencja. Usta Ginger Rogers, to usta pełne, zdradzające dużą dozę wesołości i lekkiego traktowania życia. Miriam Hopkins jest o ustach namiętnych, zdecydowanie samowolnych. Ann Sothern — usta typowego „powoju" kobiecego, usta kobiety, która nigdy sama nie poweźmie decyzji. Usta Loretty Young mówią przede wszystkim o sentymentaliźmie i afektacji.

Czy pan Mel Berns ma rację — to kwestia do dyskusji. Nie mniej jednak faktem jest, że te kilka przykładów pokazują usta tak bardzo różne, że istotnie można na ich podstawie wysnuć pewne wnioski o charakterze właścicielek.

Nowy niemiecki film o Polsce

Jeszcze nie wszystkie filmy niemieckie wyprodukowane w Polsce, pojawiły się na ekranach, a już wytwórnia niemiecka „Tobis" zapowiada nakręcanie nowego filmu. Filmy te, jak wiemy, mają za tło ważniejsze momenty z naszej historii. Nowy film niemiecki ma nosić tytuł „Cytadela warszawska", a główne role powierzono Wernerowi Hinzowi i Wiktorii Ballasko. W dalszych rolach wystąpią Klara Winter, Lucie Höflich, Agnieszka Straub, Maria Sarazina, Paweł Hartmann i Piotr Elsholz. Wszystko nazwiska niemieckie, ani jednego polskiego. A podobno produkcja filmów niemieckich w Polsce jest ustalona umową niemiecko-polską normującą współpracę kulturalną miedzy obu państwami.

Ciekawostki z życia Jean Harlow

Naturalny kolor włosów Jean Harlow był ciemnoblond. Przypadek sprawił, że rozjaśniła sobie włosy.

Jean Harlow była zaprzyjaźniona z Białym Domem, gdzie też często ostatnio bywała.

Grono dzieci z Los Angeles złożyło wieniec na grobie zmarłej artystki z napisem: „Naszej kochanej i ślicznej opiekunce". Jak wiadomo, Jean Harlow opiekowała się wielu opuszczonymi i biednymi dziećmi.

Pierwsze role Jean Harlow były komiczne. Dopiero Hal Roach dał jej możność zagrania poważnej roli. I co ciekawsze, Hal Roach produkuje filmy... komiczne.

Kinoteatry na świecie

Według statystyki, przeprowadzonej przez Międzynarodowe Biuro Filmowe, w r. 1934 w Europie było 39 547 kinoteatrów. W następnym roku ilość ta wzrosła o blisko 45 procent. Było ich bowiem 66 876.

Na całym świecie rok 1934 wskazuje liczbę 60 913 kinoteatrów, a więc o 6 tysięcy mniej, niż następnego roku w samej Europie. Za to w r. 1935 statystyka wykazuje na całym świecie 95 379 kinoteatrów.

Na państwa poza europejskie w r. 1935 przypadało więc zaledwie 28 tysięcy kinoteatrów.

Zadziwiające w tym wszystkim, że Ameryka, która przoduje w produkcji filmowej miała w r. 1935 tyle kinoteatrów co Francja.

W następnych latach, a zwłaszcza w r. bieżącym ilość kinoteatrów na całej kuli ziemskiej doszła nieoficjalnie do 130 tysięcy.

Admirał Byrd i Freddie

Admirał Byrd nie jest entuzjastą kina. Czyni jednak wyjątek dla filmów morskich i lotniczych, które go interesują z tej racji, że sam jest marynarzem i lotnikiem. Ostatnio prasa amerykańska rozwodzi się szeroko na temat przygotowań do filmu „Tytani morza". Obraz ten nakręcony długo i z wielkim nakładem starań zyskał sobie niepowszedni rozgłos dawno przed ukończeniem.

Byrd, który jest w Stanach bardzo popularny wyraził życzenie asystowania przy niektórych zdjęciach do tego filmu. W ten sposób admirał zaprzyjaźnił się z głównymi bohaterami filmu, zwłaszcza z Freddie Bartholomew

W pogrzebie Jean Harlow,

który się odbył w miejscowości Glendale (Kalifornia) uczestniczyły tłumy wielbicieli talentu zmarłej gwiazdy filmowej. Wstrząsające wrażenie sprawiał narzeczony zmarłej William Powell, który kroczący za trumną wraz z swoją matką bodaj po raz pierwszy w życiu płakał naprawdę

Najciekawszy turniej tenisowy

rozegrany został w miejscowości Beverly Hills (Kalifornia), oklaskiwany rzęsiście przez tłumy rozbawionej publiczności. A powodem do śmiechu byli sami tenisiści: Charlie Chaplin, Frank Perry, Ellsworth Vines i Groucho Marx. Podobno Chaplin zwyciężył, bo grał komedię, a Marx pokonał przeciwników ciętym językiem.